

Ozorkowanie wybrali



str. 12

PROBOSZCZ NA CENZUROWANYM



str. 10

**Łęczycka straż
miejska interweniuje
w magistracie.
Petent mówi o końcu
świata...**



str. 2

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰ zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 3 WRZEŚNIA • NUMER 300/18

**W Łęczycy lokatorka
głodziła zwierzęta**



str. 3

**WYPADEK
NA OBWODNICY
OZORKOWA**



**TO CUD,
ŻE NIKT
NIE
ZGINĄŁ!**



str. 11



str. 5

**ZUCHWAŁY
NAPAD NA
STARUSZKĘ**

**Kto na burmistrza
Poddębic?**



str. 6

**500 plus szkodzi
biznesowi**



str. 11

**Robotnicy remontują,
mieszkańcy krytykują**



str. 12



Przyszedł do magistratu, żeby... uprać spodnie

Łęczyca Do kilku nietypowych sytuacji doszło w piątek rano. 58-letni, chory na schizofrenię mieszkaniec przyszedł do magistratu, żeby, jak powiedział, wyprać sobie spodnie. Mówił też o wizjach końca świata. Później "kierował ruchem" na dwóch przejściach dla pieszych.

O ile można żartować, że urząd miejski nie jest pralnią, a od kierowania ruchem drogowym jest policja, to sytuacja wcale zabawna nie jest. Ani policja, ani pogotowie nie zajęły się chorym człowiekiem, a sprawa jest poważna.

Piątkowe przygody zaczęły się około godziny 9 rano w urzędzie miejskim. 58-latek usiadł w korytarzu i mówił do siebie. Kiedy przyszedł do niego strażnik miejscy, wytłumaczył im cel swojej wizyty.

- Usłyszeliśmy od mężczyzny, że przyszedł uprać sobie spodnie, bo ma brudne. Wyjaśniłem, że w urzędzie to niemożliwe. Mówił też, że miewa wizje i że zbliża się koniec świata. Ten mieszkaniec jest nam znany. Podejmowaliśmy już wobec niego interwencję, kiedy wiosną rozpałił ognisko w swoim mieszkaniu. Zaproponowałem, że jeśli ma jakieś problemy, powinien skierować się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zadzwońmy też na pogotowie, ale usłyszałem, że jeśli mężczyzna jest pijany, to powinna zabrać go policja i że jeśli nie ma myśli samobójczych, to pogotowie w tej sprawie nie pomoże. Po kilku minutach rozmowy z nami, mieszkaniec wyszedł z urzędu - komentuje **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej.

Po wyjściu z magistratu 58-latek usiadł na ławce. Przyjechała do niego policja, ale skończyło się na



Wczesnym popołudniem mężczyzna stał przy targu. Tym razem z butelką alkoholu. Jego zachowanie dalece odbiegało od normy

rozmowie. Później przy przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z M. Konopnickiej chory na schizofrenię mężczyzna "kierował ruchem". Gestem ręki zatrzymywał pojazdy, przepuszczał pieszych, kłaniał się w pas przejeżdżającym samochodom. Nie był agresywny, ale wśród przechodniów budził lęk. Około południa przeniósł się w okolice targu, gdzie również zachowywał się w dziwaczny sposób.

Po wspomnianym rozpaleniu ogniska w mieszkaniu przy ul.

Poznańskiej wiosną tego roku, mężczyzna został zabrany do szpitala psychiatrycznego, w którym wcześniej przebywał przez 15 lat. 58-latek ma być zdolny do samodzielnego funkcjonowania, ale pod kontrolą. Problem w tym, że mężczyzny nie ma kto kontrolować, bo mieszka sam. Kiedy nie przyjmuje leków, lub przy lekach spożywa alkohol może być niebezpieczny zarówno dla siebie jak i dla otoczenia.

(zz)

Przycinka w alejach

Łęczyca W ubiegłym tygodniu strażacy przycięli suche konary na drzewach rosnących w alejach Jana Pawła II. Znajdowały się one bezpośrednio nad ławką. Gdyby suchy konar spadł na siedzących mieszkańców doszłoby do tragedii.



SĄ PIENIĄDZE NA TERMOMODERNIZACJĘ

Gm. Łęczyca Gmina Łęczyca pozyskała prawie pół miliona zł na termomodernizację Szkoły Podstawowej i Biblioteki w Siedlcu. W ramach inwestycji zamontowana będzie instalacja fotowoltaiczna oraz wymienione instalacje oświetleniowa i CO.

- Ciesze się, że udało się osiągnąć cel. Pozyskaliśmy na termomodernizację kwotę 499 651, 64 zł, przy całkowitej wartości zadania 793 143,23 zł. Obecnie jesteśmy na etapie przygotowawczym a właściwe prace rozpoczyna się najprawdopodobniej w wakacje 2019 roku. Ze względu na bezpieczeń-



stwo uczniów najdogodniejszym terminem na prowadzenie robót jest okres, kiedy dzieci nie ma w szkole - mówi **Jacek Rogoziński**, wójt gminy Łęczyca.

(mku)

Komitety zarejestrowane

Do poniedziałku 27 sierpnia komitety wyborcze miały czas, żeby się zarejestrować. Kandydaci, którzy powalczą o fotel burmistrza, wójta oraz mandat do rady miasta, powiatu i gmin musieli już oficjalnie zgłosić swoje komitety.

W mieście Łęczyca zarejestrowano: KWW Marka Majewskiego, KWW Grzegorz Jasiński, KWW Krzysztofa Razika, KWW Tomasz Baranowski, KWW Zenona Koperkiewicza, KWW Krzysztof Urbański, KWW Janusz Jankowski, KWW Krzysztof Lipiński, KWW Milan Królak.

W gminie Łęczyca są to: KWW Agaty Fornalczyk, KWW Jadwigi Frączak KWW Topolanin, KWW Uczciwa Gmina.

W gminie Daszyna zarejestrowano: KWW Henryka Dąbrowskiego, KWW Nasza Mała Ojczyzna, KWW Razem dla Daszyny, KWW Strażacki Komitet Wyborczy, KWW Dariusz Kaczmarek, KWW „Dla Sołectwa”, KWW Przyjazna i Nowoczesna Gmina.

W gminie Grabów: KWW Nasz Samorząd, KWW Mirosławy Kupis-Urbaniak, KWW Janusza Jagodzińskiego, KWW Przywróćmy Normalność i Rozwój Gminie Grabów,

KWW Zbigniewa Sobczyńskiego.

W gminie Piątek: KWW Daniela Jaworskiego i KWW Krzysztofa Lisieckiego.

W gminie Witonia zarejestrował się KWW Ziemi Witońskiej oraz KWW Razem Możemy Więcej, a w gminie Góra św. Małgorzaty - KWW Włodzimierza Frankowskiego i KWW Nasze Witaszewice.

W gminie Świnice Warckie zarejestrowany jest KWW „Nasza Przyszłość”.

Zarejestrowano także komitety o zasięgu całego powiatu: KWW Łęczycka Wspólnota Samorządowa, KWW Niezależne Forum Samorządowe - Pokolenia, KWW Ziemia Łęczycka, KWW Dla Łęczycy i KWW Przymierze Ziemi Łęczyckiej.

Ponadto PKW zarejestrowała komitety zgłoszone przez partie polityczne i koalicje.

Do 17 września komitety mogą zgłaszać kandydatów na radnych, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego dla wyborów do rad gmin, rad powiatów czy sejmików województw a 26 września upływa termin zgłaszania kandydatów na wójtów i burmistrzów. Wybory samorządowe zaplanowane są na 21 października.

reklama

NAUKA W NASZEJ SZKOLE JEST BEZPŁATNA!



POLICEALNA SZKOŁA

LOGOS
www.elogos.com.pl

E-MAIL: SEKRETARIAT@ELOGOS.COM.PL

Naszym zadaniem jest kształcić profesjonalną kadrę medyczną elastycznie reagującą na zmieniające się wymogi rynku pracy.



KSZTAŁCIMY NA KIERUNKACH:

- technik weterynarii
- technik usług kosmetycznych
- technik masażysta
- terapeuta zajęciowy
- opiekun medyczny

ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW:

KUTNO

tel. 784-480-883 lub 536-748-007

ŁĘCZYCA ul. Przedrynek 8 - II piętro

tel. 530-389-770

NAUKA W NASZEJ SZKOLE JEST BEZPŁATNA!

Zwierzęta bez opieki

Łęczyca Aż trudno w to uwierzyć. Przez kilka dni kot szynszyl był bez opieki w jednym z mieszkań na terenie Łęczycy. Szynszyl zdechł, kota zabrano do weterynarza. 21-letnia właścicielka zwierząt może mieć spore kłopoty.

O kilkudniowej nieobecności kobiety w mieszkaniu strażników miejskich powiadomił pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy. W czwartek na miejsce pojechali strażnicy miejscy, strażacy oraz policjanci.

- Pracownik socjalny powiadomił nas, że przez ponad tydzień nie ma kontaktu z podopieczną, która zobowiązana była do informowania o każdej swojej nieobecności. Wiedząc, że w mieszkaniu są zwierzęta poproszono nas o interwencję. Z relacji sąsiadów wynikało, że 21-letniej kobiety rzeczywiście od kilku dni w mieszkaniu nie było, a przebywający



wewnątrz kot nieustannie miauczy. W czwartek planowaliśmy wejść do mieszkania z pomocą straży pożarnej, jednak obecni na miejscu funkcjonariusze policji zdecydowali inaczej - relacjonuje **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Jeden z sąsiadów przyznał, że widział 21-latkę dzień wcześniej na terenie miasta.

Strażacy za pomocą drabiny przez otwarte okno wrzucili do mieszkania karmę dla kota. Zwierzak ewidentnie był głodny. Na widok strażaka za oknem bardzo się ożywił. Szkoda, że policja nie podjęła decyzji o wejściu do mieszkania, bo być może żyłby jeszcze szynszyl.

- Na drugi dzień dowiedzieliśmy się od sąsiadów, że kobieta pojawiła się wieczorem w swoim mieszkaniu. W piątek

rano ponownie podjęliśmy działania. Okazało się, że szynszyl już nie żyje, kota zabraliśmy do lekarza weterynarii, żeby ocenił stan jego zdrowia. Złożyłem także w Komendzie Powiatowej Policji w Łęczycy zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt - dodaje szef straży miejskiej.

Kobieta za pozostawienie zwierząt bez opieki może mieć spore problemy. Faktem jest, że takie zachowanie było bardzo nieodpowiedzialne i doprowadziło do śmierci zwierzaka. Sprawę będzie teraz prowadziła łęczycka policja.

(zz)

Po co ta wysepka? - pyta mieszkaniowiec

Łęczyca Remont ulicy M. Konopnickiej w Łęczycy jest na półmetku. W ubiegłym tygodniu drogowcy wykonali m.in. podstawę do wysepki dla pieszych przy ulicy Belwederskiej. Mieszkaniec, który skontaktował się z redakcją w tej sprawie mówi o absurdzie.

- Ta wysepka nie była przemyślana. Zlokalizowanie jej przy skrzyżowaniu z ulicą Belwederską spowoduje, że żaden tir ani nawet autobus z Belwederskiej w M. Konopnickiej nie skręci, bo po prostu się nie zmieści. W dodatku wysepka nie jest na samym środku jezdni, a mniej więcej na 1/3 szerokości ulicy - mówi łęczycanin. - Moim zdaniem wysepka w ogóle nie jest w tym miejscu potrzebna, a sprawi tylko wiele kłopotów kierowcom. Póki jest czas, należałoby zrobić poprawki w projekcie.

Mężczyzna mówi też o włączeniu kanalizacji deszczowej z ulicy M. Konopnickiej do kanalizacji w ulicy Belwederskiej.

- Na Belwederskiej przy większych opadach deszczu jest problem z zalewaniem posesji. Wiem, że kanalizacja deszczowa w Belwederskiej na niektórych odcinkach nie jest szczelna, jest po prostu stara. Obawiam się, że nie będzie w stanie odebrać wody dodatkowo z ulicy M. Konopnickiej - dodaje mieszkaniowiec.

O wątpliwościach zasygnalizowanych redakcji rozmawialiśmy w magistracie.

- Szerokość pasa drogowego jest



Jezdnia po prawej stronie od wysepki dla pieszych rzeczywiście wydaje się być za wąska dla tirów lub autobusów

zgodna z przepisami i jest tak zaprojektowana, żeby nie było żadnych problemów dla samochodów skręcających z ulicy Belwederskiej w ulicę M. Konopnickiej, nawet dla autobusów. Prawdą jest, że w projekcie ujęto wysepki dla pieszych, bo przyznawane były za nie dodatkowe punkty do oceny wniosku. Dzięki nim łatwiej było otrzymać dotację rządową na remont ulicy - wyjaśnia **Olga Kubas**, kierownik ds. inwestycji urzędu miejskiego w Łęczycy. - Jeśli zaś chodzi o kanalizację, to uważam, że po włączeniu odwodnienia do ulicy Belwederskiej, sytuacja może być nie gorsza a lepsza. Do tej pory woda deszczowa z ulicy M. Konopnickiej faktycznie spływała na ulicę Belwederską, teraz będzie odprowadzana kanalizacją deszczową, więc na samej ulicy wody będzie mniej.

Czy wysepka przy skrzyżowaniu z ulicą Belwederską rzeczywiście nie sprawi kierowcom problemów, okaże się dopiero po zakończeniu remontu. Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że pas jezdni jest dość wąski.

(zz)



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł

Nowe wzory

Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



NAROŻNIKI OD:
899zł

NOWE
KOLEKCJE
NOWE
TRENDY



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20

Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Nie odpuszczę tej sprawy - mówi pan Artur

Łęczyca Artur Bielecki nie ukrywa złości, kiedy mówi o popsutej kuchence gazowej. Przez, jego zdaniem, przepełnioną butlę gazową zakupioną na jednej z podłęczyckich stacji benzynowych sprzęt nie nadaje się do użytku. - Kierownik stacji nas wyśmiał, kiedy wystąpiliśmy o zwrot kosztów naprawy. Ciekawe, kto będzie się śmiał ostatni - mówi mieszkaniec.

Jak relacjonuje Artur Bielecki, zakupiona butla gazowa była niesprawna.

- Kiedy ją odkręciłem, nie było charakterystycznego syczenia. Po podłączeniu tylko jeden palnik się zapalił, płomieniem na prawie pół metra i nie można było go ugasić, inne w ogóle nie działały. W dodatku całą kuchenkę i podłogę w kuchni zalała jakaś ciecz. Butlę pojechaliśmy wymienić, ale kuchenka już nie działała. Przeczyściliśmy wężyki, z których znów wyleciała bezbarwna ciecz. Wezwałem fachowca. Powiedział mi, że przy przepełnionych butlach gazowych, wycieka butan. Okazało się, że cała instalacja w kuchence została nim zalana. Naprawa jest możliwa za prawie 900 zł, ale i tak nie dostaniemy gwarancji, że kuchenkę będzie można bezpiecznie używać. Obecnie

jest zagrożenie, że jeśli ciecz jeszcze znajduje się w przewodach, to może dojść do cofnięcia się gazu i wybuchu - relacjonuje A. Bielecki. - Nie podłączamy kuchenki z obawy o nasze bezpieczeństwo, używamy kuchenki elektrycznej co generuje dodatkowe koszty.

Kuchenka, która uległa zniszczeniu nie była stara. Małżonkowie zakupili ją 2,5 roku temu za ponad 1300 zł. Nic więc dziwnego, że nie bagatelizują sprawy.

- Na stacji powiedzieli nam, że mogą oddać jedynie 105 zł za ekspertyzę, o kosztach naprawy nie chcieli słyszeć. Kierownik w niegrzeczny sposób powiedział mi, że nie ma nic do mojej kuchenki i nie wie czego ja od niego chce. A chcę, żeby ktoś poczuł się do odpowiedzialności za to, co sprzedaje.



Pan Artur we wtorek zgłosił sprawę u Rzecznika Praw Konsumenta, zapowiada też konsultację z prawnikiem. (zz)

Płonęło wysypisko w Sławęcinie

Gm. Grabów W piątek ok. godz. 21.40 mieszkańiec wsi Sławęcin zauważył płomień na wysypisku śmieci, natychmiast powiadomił straż pożarną. W akcji gaśniczej uczestniczyło 8 jednostek. Dzięki szybkiej interwencji w ciągu ok. 40 minut udało się opanować żywioł.

Na tym etapie trudno powiedzieć co było powodem pożaru, ale strażacy wskazują raczej na podpalenie. Na szczęście nie do końca udane, bo ogień był tylko na wierzchu sterty śmieci. Cała akcja ratownicza trwała do 3 nad ranem. Wiele pytań rodzi też fakt, że płonące śmieci znajdowały się na rekultywowanej części wysypiska.

Sprawa wysypiska w Sławęcinie od dawna budzi wiele kontrowersji. Przeprowadzona niedawno kontrola przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wykazała szereg nieprawidłowości. Sprawą ma zająć się starostwo powiatowe w Łęczycy.

Składowisko odpadów jest jednocześnie rekultywowanym wysypiskiem - na bramie wjazdowej można przeczytać, że trwa proces rekultywacji, ale tablica umieszczona obok informuje, że Gminne Wysypisko Odpadów Komunalnych jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 15. Widok za bramą także niczego nie wyjaśnia, bo w czaszy wysypiska zalega czarna substancja a obok zgromadzony jest stos śmieci. Całość dopełnia wyciekająca z terenu wysypiska czarna ciecz płynąca do pobliskiego rowu melioracyjnego.

- Na terenie miejscowości Sławęcin, odbyły się dwie kontrole: w zakresie



składowiska (w rekultywacji) oraz druga dotycząca zbierania odpadów, na terenie przyległym do składowiska - informuje Lidia Kobuszewska, kierownik Działu Inspekcji WIOŚ w Łodzi Delegatura w Skierniewicach.

W kwestii zbierania odpadów kontrola wykazała, że rodzaje zbieranych odpadów są zgodne z wymienionymi w decyzji starosty łęczyckiego, jednak stwierdzono, że teren przewidziany pod magazynowanie odpadów, nie spełnia warunków wskazanych w decyzji starosty łęczyckiego w zakresie zorganizowanego odwodnienia i pełnego obwałowania. W związku z powyższym, WIOŚ wystąpił do starosty łęczyckiego o podjęcie działań w przedmiotowej sprawie, w tym rozważenie możliwości wszczęcia postępowania w sprawie cofnięcia zezwolenia. Ponadto w związku ze stwierdzeniem, iż zbierane odpady mogą wykazywać właściwości palne, powiadomiono Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy.

Piątkowy pożar na wysypisku w Sławęcinie odbił się głośnie echem wśród mieszkańców gminy Grabów. Na terenie Grabowa znajduje się bowiem kolejne wysypisko śmieci, które jest dzierzawione przez tę samą osobę. (mku)

Pierwszy dzień żłobka w Łęczycy

Udało się. Dziś rozpoczyna swoją działalność miejski żłobek zlokalizowany w Przedszkolu nr 2 przy ulicy Belwederskiej. W wakacje trwały prace remontowe w placówce, żeby maluszki do 3 roku życia miały jak najlepsze warunki.

- Pragniemy przypomnieć, że wniosek złożony przez gminę miasto Łęczyca otrzymał dotację w ramach resortowego programu „Maluch+”. Już dziś osiemnastu maluchów w wieku do 3 lat znalazło miejsce w nowo powstałym żłobku. Jest to pierwsza tego typu instytu-

cja w naszym mieście - podkreśla Monika Kilar-Błaszczuk, wykonująca zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy.

Złożony do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi wniosek zakładał utworzenie żłobka na parterze budynku Przedszkola nr 2 przy ul. Belwederskiej. Dotychczasowe pomieszczenia przeszły generalny remont, w celu dostosowania ich do potrzeb maluchów. Na 75m2 powstały dwie sale, szatnia, łazienka oraz pomieszczenie socjalne. Prace adaptacyjno-remontowe polegały na dostosowaniu pomieszczeń, zakupie urządzeń armatury

łazienkowej, oświetlenia oraz wyposażenie sal w meble i zabawki, a także placu zabaw. Koszt zamknął się w kwocie ponad 119 000 zł.

- Od rodziców dzieci oraz dyrektorów przedszkoli wiemy, że zapotrzebowanie na działalność żłobka w naszym mieście jest ogromna, dlatego gdy tylko zostałam powołana na stanowisko wykonującej zadania i kompetencje burmistrza miasta Łęczycy, złożyłam mieszkańcom obietnicę, że postaram się, by w naszym mieście powstała taka placówka - informuje Monika Kilar-Błaszczuk. - I tak też się stało. Żłobek dziś zaczyna swoją pracę.

Jednym z głównych celów przystąpienia do programu było zwiększenie dostępności miejsc opieki dla dzieci do lat 3. Gmina miasto Łęczyca chciała umożliwić rodzicom pozostającym na urloпах macierzyńskich i wychowawczym powrót na rynek pracy i utrzymanie zatrudnienia.

- Żłobek będzie szansą nie tylko dla rodziców maluszka, ponieważ pozwoli im wrócić na rynek pracy, ale korzyści z tego rozwiązania odniesie także dziecko, które pod okiem wykwalifikowanej kadry ma szansę rozwijać się intelektualnie i społecznie wśród innych dzieci - dodaje Monika Kilar-Błaszczuk.



- Dziś już wiem, że pomysł z utworzeniem żłobka w Łęczycy był trafiony - mówi M. Kilar-Błaszczuk

Już pod koniec stycznia 2018 r. było wiadomo, że miasto Łęczyca zakwalifikowała się do programu. Samorząd otrzymał dotację w ramach programu „Maluch+” Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Rekrutacja do żłobka przebiegała sprawnie, obsadzone są wszystkie miejsca i widać potrzebę powstania kolejnych miejsc, ponieważ faktyczne zapotrzebowanie jest dużo większe.

- Razem z pracownikami Wydziału Promocji, Oświaty, Kultury i Sportu dołożyliśmy wszelkich starań, by nasz wniosek nie posiadał uchybień formalnych i merytorycznych - podkreśla Monika Kilar-Błaszczuk. - Widząc dziś rano uśmiechy na twarzach rodziców i ich dzieci jestem przekonana, że pomysł z utworzeniem żłobka był trafiony.



Na 18 maluszków czekały dziś kolorowe zabawki i wyremontowane sale

WTARGNĘŁA DO MIESZKANIA STARUSZKI

Łęczyca To było szokujące. Ponad 90-letnia mieszkanka o mały włos nie została okradzona przez zuchwałą złodziejkę, która siłą weszła do jej mieszkania. Gdyby starsza pani nie postraszyła sąsiadem policjantem, cała sytuacja mogłaby zakończyć się zupełnie inaczej.

W czwartek przed południem do mieszkania starszej pani zapukała nieznana kobieta. Kiedy lokatorka jednego z bloków przy ulicy Zachodniej uchyliła drzwi, żeby zobaczyć, kto przyszedł, kobieta popchnęła ją i wtargnęła do mieszkania.

- Myślałam, że to ktoś z rodziny, dlatego otworzyłam. Ta kobieta od razu ruszyła do mojej szafy. Zaczęła szukać czegoś na półkach i w szufladach, pewnie pieniędzy lub kos-

towności. Pytałam po co przyszła i kim jest, ale rzuciła tylko, że mam czysto w mieszkaniu i dalej przeglądała mi kąty. Powiedziałam jej, że idę do sąsiada, który jest policjantem. Przestraszyła się i wyszła. Ja wyszłam zaraz za nią, żeby ostrzec sąsiadki, które siedziały na ławce niedaleko bloku. Zanim do nich doszłam, to ona już gdzieś zniknęła - relacjonuje staruszka. - Nie wiem dlaczego mnie to spotkało, wprost nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Jestem tak roztrzęsiona, że nie wiem nawet w co ona była ubrana i jak dokładnie wyglądała.

Dowiedzieliśmy się jedynie, że kobieta była w średnim wieku. Podczas rozmowy pod blokiem z sąsiadami okazało się, że do mieszkańca z sąsiedniej klatki zadzwoniła domofonem, ale mężczyzna nie otworzył drzwi do klatki.

- Oni tak działają. Idą do starszych osób, które są łatwym celem. Już przez domofon, po głosie potrafią określić, czy dzwonią do starszego człowieka. To oburzające, jak można postępować w taki sposób. Trzeba bardzo uważać i nie otwierać nikomu drzwi - komentowali mieszkańcy.

Starsza pani nie chciała wzywać policji, miała już za dużo przeżyć. Funk-

cjonariuszy wezwał natomiast jeden z mieszkańców pobliskiego bloku, który również rozmawiał ze staruszką.

- Trzeba to zgłosić. Choć nie wiemy nawet jak ta złodziejka wyglądała, policja powinna wiedzieć, że doszło do tej sytuacji - uważa mieszkaniec.

Funkcjonariusze, którzy przyjechali na ulicę Zachodnią rozmawiali z lokatorami. Niestety nie dowiedzieli się niczego więcej. Przyznali natomiast, że pierwszy raz słyszą o takiej zuchwałości. Oszuści bowiem, zazwyczaj chodzą parami. Jedna z osób zagaduje potencjalną ofiarę, a druga przegląda szafy w poszukiwaniu łupów. Złodziei nie brakuje. Tym razem próba



Policjanci rozmawiali z sąsiadami starszej pani

kradzieży się nie udała, ale starsza pani mocno przeżyła tę sytuację. Należy pamiętać, że nie wolno otwierać drzwi nieznajomym. Nawet jeśli ktoś podaje się za policjanta, pracownika spółdzielni mieszkaniowej, zakładu

energetycznego czy jakiegokolwiek innej instytucji, należy zweryfikować jego tożsamość i dowiedzieć się czy dana firma wysłała do nas swojego pracownika.

(zz)



Ratownicy na dożynkach

Gm. Grabów Podczas "Święta Plonów w Krainie Mleka" jednym z ciekawszych punktów imprezy, obok tradycyjnego korowodu wieńców dożynkowych, był pokaz ratownictwa medycznego w wykonaniu dziecięcej i młodzieżowej drużyny pożarniczej z OSP w Sławęcinie (gm. Grabów).

Mali i młodzi druhowie ćwiczący pod czujnym okiem Dariusza Sawickiego, naczelnika OSP w Sławęcinie wykazali niezwykle hart



ducha i determinację podczas akcji pokazowej.

(mku)

Teren będzie utwardzony

Łęczyca Radny Zenon Koperkiewicz złożył w urzędzie miasta kolejne już pismo w sprawie remontów przy ulicy Wojska Polskiego. Tym razem wniósł o podjęcie prac przy bloku nr 16.

- Ile to już razy pisałem w tej sprawie i do dziś żadne inwestycje nie zostały zrobione. Mamy szczególnie rok, obchodzimy 100-lecie odzyskania niepodległości, a ulica o tak znaczącej nazwie, ulica Wojska Polskiego jest całkiem zapomniana. O ile nawierzchnia drogi jest dobra, o tyle o pomstę do nieba wołają tereny między blokami. Dojścia do kontenerów na śmieci są w fatalnym stanie. Po padach deszczu mieszkańcy omijają kałuże i błoto, podobnie jest z miejscami parkingo-

wymi. Chciałem też, aby zadbano o tereny zielone - mówi radny Z. Koperkiewicz. Na jednej z komisji rady miasta powiedziano, że przy bloku nr 16 prace są niemożliwe, bo to teren wspólnoty. To nie prawda. W 86% teren należy do miasta i inwestycje można by przeprowadzić.

Podczas czwartkowej komisji gospodarki i mienia radny Z. Koperkiewicz złożył wniosek formalny o wykonanie utwardzenia terenu między blokami przy ul. Belwederskiej 48 i Wojska Polskiego 11. Został on uwzględniony w tegorocznym planie remontów na terenie miasta. Utwardzenie ma zostać wykonane do końca roku.

(zz)



ogłoszenie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

79. ROCZNICA BITWY NAD BZURĄ



PLAC T. KOŚCIUSZKI/CMENTARZ PAFAFIALNY

GODZ. 9.00 - 13.00 - RAJD PIESZY SZLAKIEM BOHATERÓW WALK NAD BZURĄ

Z UDZIAŁEM DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

GRUPA MŁODSZA

- TUM - SZWEDZKA GÓRA - PARK - ŁĘCZYCA (4 KM)

GRUPA STARSZA

- SOLCA WIELKA (CMENTARZ) - PARZĘCZEW - DZIERZBIETÓW

- WZDŁUŻ BZURY DO ŁĘCZYCY (11 KM)

PLAC T. KOŚCIUSZKI:

GODZ. 12.00 - MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH WE WRZEŚNIU 1939 R.

GODZ. 13.00 - CEREMONIA WOJSKOWA

GODZ. 13.05 - OFICJALNA CZĘŚĆ UROCZYSTOŚCI (PRZEMÓWIENIA)

GODZ. 13.25 - SKŁADANIE WIĄZANEK POD POMNIKIEM BOHATERÓW BITWY NAD BZURĄ

GODZ. 13.50 - PRZEJŚCIE NA CMENTARZ PARAFIALNY

CMENTARZ PARAFIALNY:

GODZ. 14.10 - UROCZYSTOŚCI PRZY MOGIŁACH ŻOŁNIERSKICH:

APEL POLEGŁYCH, SKŁADANIE WIĄZANEK

GODZ. 14.35 - ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI

ORGANIZATOR:



URZĄD MIEJSKI
W ŁĘCZYCY

9

WRZEŚNIA 2018

Poddębice Kandydatów, którzy zdecydowali się stanąć w szranki o urząd burmistrza Poddębic, póki co nie ma dużo. To tylko dwie osoby – Piotr Sęczkowski, obecny burmistrz a także Edyta Michalska, kierownik miejscowego oddziału KRUS-u.

- Tak, będę kandydował na stanowisko burmistrza Poddębic – mówi Piotr Sęczkowski, kandydujący z ramienia PSL. - To będzie jedna z najważniejszych kadencji w historii naszej gminy. Najbliższe 5 lat zadecyduje o przyszłości i charakterze naszej małej ojczyzny na kolejne dziesięciolecie. Celem strategicznym jest rewitalizacja kompleksu geotermalnego, który ma być impulsem do rozwoju gospodarczego, tworzenia nowych miejsc pracy oraz wpływów podatkowych. Już realizowane są inwestycje hotelowe w dworcu w Golicach oraz przy ul. Łódzkiej w Poddębicach. A to dopiero początek, bo jest trzech kolejnych inwestorów, którzy mają już grunty pod hotele. Stąd tak ważna jest inwestycja basenowa. Wody termalne, lecznicze borowiny, Poddębickie Centrum Zdrowia, Ogród Zmysłów, Pijalnia Wód Termalnych, Dom Pracy Twórczej – to elementy układanki, które dają przesłanki do utworzenia strefy uzdrowiskowej. Należy również podkreślić, że ta inwestycja wzmocni wachlarz usług w szpitalu, który już prowadzi turnusy sanatoryjne. W nadchodzącej kadencji chcemy wybudować orlik lekkoatletyczny przy Szkole Podstawowej na ul. Polnej w Poddębicach, a także poprawić infrastrukturę szkolną



w Niemysłowie i Bałdrzychowie. Przystąpimy do programu „Czyste Powietrze”, pozwalającego wymieniać stare piece węglowe na ekologiczne. Podczas mojej pracy w samorządzie udało się przeprowadzić inwestycje za ponad 150 mln zł. Wybudowaliśmy blisko 70 km nowych dróg. Powstają ścieżki rowerowe i ten proces będziemy kontynuować. Chcemy dokończyć projekt budowy i modernizacji sieci kanalizacyjnej na odcinku Praga-Bałdrzychów. Niezwykle ważną rolę w społeczności lokalnej pełnią ochotnicze straże pożarne, które są systematycznie wyposażane przez samorząd. Pojawiają się kolejne potrzeby, jak zakup aut i to będzie dla mnie kolejne wyzwanie. Przy ul. Północnej w Poddębicach z niewykorzystanych obiektów chcemy urządzić mieszkania komunalne. W ostatnich latach swoje siedziby rozbudowały przedsiębiorstwa m.in. Zolux, Narzędziownia. Zamierzamy zachęcić inne firmy do inwestowania na na-

KTO POWALCZY O FOTEL BURMISTRZA?

szym terenie. Działania kierowanego przeze mnie samorządu wielokrotnie zostały wyróżnione i docenione przez specjalistyczne media branżowe. Jestem rodowitym poddębiczanie i dobro mojego miasta oraz gminy jest dla mnie nadrzędnym celem.

Jakim burmistrzem byłaby Edyta Michalska, kandydująca z ramienia PiS?

- Zawodowo pełnię funkcję kierownika placówki KRUS w Poddębicach. Z tytułu wykonywanych zadań mocno angażuję się w sprawy społeczne i służę pomocą każdemu. Nie boję się podejmować decyzji, a każda z nich opiera się na wiedzy, doświadczeniu i odpowiedzialności. Doświadczenie, które zdobyłam poparte jest szeroką wiedzą z zakresu nauk społecznych. Jestem absolwentką Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz

Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Łodzi. Funkcję burmistrza zamierzam traktować jako służbę na rzecz mieszkańców i realizować program zgodny z potrzebami lokalnej społeczności. Punktem wyjścia do podejmowanych decyzji będą konsultacje społeczne. Dla mnie nie ma zagadnień nie do rozwiązania i dlatego zamierzam

m. in.: doprowadzić do pełnej przepiętności urzędu dla każdego, przywrócić lokalizację dworca autobusowego bliżej centrum, pozyskać tereny blisko centrum z przeznaczeniem na miejsca parkingowe, podjąć współpracę z przedsiębiorcami tworzącymi nowe miejsca pracy z jednoczesnym pozyskaniem terenów na nowe inwestycje, współpracować m.in. z instytucjami rządowymi w celu pozyskiwania środków finansowych na rozwój



miasta i gminy, dokończyć rozpoczęte inwestycje, zagospodarować na potrzeby mieszkańców tereny nadnerzańskie przy współpracy ze wspólnotą pastwisk, współpracować z mieszkańcami wsi w zakresie inwestycji mających na celu poprawę infrastruktury terenów wiejskich. Jest to niewielka część planów a wszystkie oparte będą na otwartości na wszystkich, dialogu ze wszystkimi i jednoczeniu dla realizacji celów, by osiągnąć wspólny sukces.

(ps)

KOLEJNA DOTACJA UNIJNA

Hala sportowa przy ul. Polnej w Poddębicach przejdzie gruntowną termomodernizację. Inwestycja jest możliwa dzięki dofinansowaniu, jakie gmina pozyskała z urzędu marszałkowskiego województwa łódzkiego.

Obiekt służy mieszkańcom od lat. Organizowane są tu uroczystości okolicznościowe i imprezy kulturalno-sportowe. Na co dzień w hali odbywają się zajęcia wychowania fizycznego. Od września br. korzystać z niej będą uczniowie podstawówki, która zmieniła swoją siedzibę. Budynki szkoły zostały dostosowane do potrzeb dzieci i młodzieży. - Do dyspozycji będzie 37 sal lekcyjnych oraz 4 sale do zajęć językowych i rewalidacyjno-wychowawczych. To o piętnaście więcej niż do tej pory – informuje Sebastian Bamberski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Lotników Polskich w Poddębicach. By warunki lokalowe były jeszcze lepsze, samorząd zdecydował o termomodernizacji hali.

- Kilka lat temu gmina przeprowadziła termomodernizację bloków mieszkalnych oraz obiektów użyteczności publicznej w Poddębicach. Chcemy, by nasze miasto było ekologiczne, dlatego realizujemy szereg inwestycji w tym zakresie. Obecnie mając na uwadze odpowiednie zaplecze szkolne oraz zmniejszenie zapotrzebowania i zużycia energii cieplnej, postanowiliśmy zmodernizować budynek hali sportowej – mówi burmistrz Piotr Sęczkowski.

W ramach przedsięwzięcia, realizowanego w formule zaprojektuj i wybuduj, przewidziano modernizację instalacji centralnego ogrzewania,

wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie ścian zewnętrznych. W celu sprawnego działania, system zarządzania energią będzie zautomatyzowany. Zmodernizowany zostanie także system przygotowania ciepłej wody użytkowej poprzez wykonanie nowego wymiennika ciepła.

Warto dodać, że do hali doprowadzone zostanie przyłącze geotermalne z węzłem cieplnym. Poddębicka geotermia wybrała firmę, która zrealizuje zadanie.

- Po zakończeniu tej inwestycji przystąpimy do zaprojektowania orlika lekkoatletycznego jako zaplecza sportowego oraz modernizacji dachu budynku przy ul. Polnej – dodaje burmistrz.

Drugim przedsięwzięciem gminy, które otrzymało dofinansowanie funduszy unijnych jest termomodernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Niewieszu. Szacunkowa wartość obu inwestycji wynosi blisko 2,1 mln zł, a pozyskana dotacja sięga 1,3 mln zł. Obiekt w Niewieszu jest nie tylko siedzibą OSP, ale także aktywnie działającym we wsi Stowarzyszenia Promocji Niewiesza i Okolic. Dzięki środkom zewnętrznym zmodernizowany zostanie system oświetlenia na oświetlenie LED, wymieniona będzie instalacja elektryczna, ocieplony stropodach i ściany zewnętrzne.

(ps)



Starosta Poddębicki zaprasza na

Regionalne Święto Rolników VII Dożynki Powiatu Poddębickiego

**Boisko Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
w Poddębicach (ul. Polna 13/15)**

9 września 2018 r.

W programie: godz. 13.30

- Uroczysta Dożynkowa Msza Święta w kościele pw. Św. Katarzyny w Poddębicach
- Przejście korowodu dożynkowego
- Część obrzędowa:
 - Degustacje potraw dla wszystkich
 - Prezentacja wieńców dożynkowych
 - Tort dożynkowy
 - Prezentacja zespołów ludowych regionu sieradzkiego

Dodatkowe atrakcje:

- Stoiska wystawców
- Bezpłatny plac zabaw dla dzieci

Gwiazdy wieczoru:

**LIDER
DANCE**

**TOMASZ
NIECIK**

Organizatorzy

Ryszard Rytter
Starosta Poddębicki

Fundacja „Inicjatywy
Powiatu Poddębickiego”

Stowarzyszenie Promocji
Niewiesza i Okolic

Partner wydarzenia

promuje
łódzkie

Województwo Łódzkie

UWAGA! ZŁODZIEJE W AKCJI!

Poddębice Uaktywnili się złodzieje rowerów. W mieście odnotowano w ciągu ostatnich kilku tygodni wiele przypadków takich kradzieży. Poddębiczanie o skradzionych jednośladach informują nie tylko policję. Dzieli się informacjami za pośrednictwem internetu, na portalach społecznościowych a także wywieszając kartki na słupach ogłoszeniowych. Na jedną z takich wiadomości natknęliśmy się na osiedlu Północ, gdzie na słupie ogłoszeniowym widniała kartka z treścią „złodzieju, miej sumienie, oddaj rower biednej, chorej emerytce”.

(ps)



0 włoś od nieszczęścia!



Dyskusja kierowców
tuż po zdarzeniu

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na trasie w Złotnikach, gdzie dwa auta otarły się o siebie w wyniku czego jedno z nich z impetem wypadło z drogi. Kierowca miał ogromne szczęście, że samochód nie uderzył w drzewo.

- Wyprzedzałem, gdy nagle volkswagen uderzył w bok mojego auta. Nie włączył kierunkowska-



Volkswagen zjechał
z drogi na pole

zu. Jakimś cudem udało mi się zaparkować nad pojazdem - relacjonuje kierowca renault scenic.

- Nie widziałem tego samochodu jadącego z tyłu. Widocznie bardzo szybko jechał - mówi z kolei kierowca volkswagena. - Sygnalizowałem migaczką manewr, bo też wyprzedzałem. Wyrzuciło mnie z drogi. O centymetry minąłem przydrożne drzewo i wyładowałem na polu.

Kierowcy nie mogli dojść do porozumienia. Wezwana została policja, która wyjaśnia okoliczności kolizji.

- Nikt nie ucierpiał i to jest najważniejsze. Ale najedliśmy się sporo strachu. Razem ze mną jechała jeszcze moja żona, córka i wnuska - dodaje kierowca renault scenic.

(ps)

MONSTER TRUCK W UNIEJOWIE



Ponad godzinę trwało samochodowe show, m.in. jazda auta na dwóch kołach, szybki przejazd z kaskaderem na dachu oraz drift zabytkową syreną z silnikiem bmw. Emil Chaloupka z Czech, kaskader i szef grupy, jest jednocześnie konstruktorem jednego z monster trucków, którego można było zobaczyć w finałowym pokazie miażdżenia aut. Syrenę, jak i monster trucka na bazie nadwozia warszawy skonstruował sam w garażu.

Wrażenie na publiczności zrobiły także samochód z dwoma przodami i silnikami (opel doppel), którym jechało dwóch kierowców oraz rozpadający się w trakcie jazdy na trzy części citroen.

GDZIE SĄ FLAGI?

Poddębice Mieszkańcy są zaskoczeni brakiem flag przy głazie z tablicą upamiętniającą bohaterów poległych w walkach o wolność i niepodległość ojczyzny. - Reprezentacyjne miejsce na pl. Kościuszki z trzema masztami prosi się o godniejsze udekorowanie w tym szczególnym dla naszego kraju okresie - mówią poddębiczanie.

- W tym roku przypada 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. W wielu miejscach wiszą nasze flagi. Tym bardziej nie mogę zrozumieć, że na masztach w centrum miasta flag nie ma. Bardziej odpowiedniego miejsca w Poddębicach nie ma. A okazuje się, że nasza lokalna władza nie pomyślała o tak ważnej kwestii. Dlaczego? - pyta pani Ewa z Poddębic.

Co na to urząd miasta?

- Flagi w barwach narodowych są wywieszane na terenie gminy Pod-



dębice w określonych miejscach oraz terminach: 18 stycznia (przed obeliskiem w Poddębicach), 1, 2, 3 maja (teren miasta), 3 i 8 maja (przed obeliskiem w Poddębicach), 1 września (przed obeliskiem w Poddębicach i pomnikiem w Niewieszu-Kolonii), 11 listopada (teren miasta, przed obeliskiem w Poddębicach i pomnikiem w Niewieszu-Kolonii). Z okazji rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej flagi pojawiły się przed obeliskiem w Poddębicach - wyjaśnia Elżbieta Król, sekretarz Poddębic.

Cieężkie lato dla rolników

W wyniku braku opadów i wyjątkowo wysokich temperatur w tym roku obszar gminy Uniejów, podobnie jak to ma miejsce na terenie innych gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, został dotknięty kłęską suszy. Choć rządowa pomoc w postaci środków przeznaczonych na rekompensowanie poniesionych strat została ogłoszona niemal natychmiastowo, to procedura ich przyznawania na podstawie wniosków składanych przez rolników, którą obarczono samorządy, wygenerowała w urzędach dodatkowe zadania.

Według rozporządzenia, rolnicy składali wnioski o szacowanie szkód dołączając do nich pisma o dopłaty obszarowe, które składali wcześniej do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Następnie, powołana w tym celu komisja gminna szacuje straty, biorąc pod uwagę każdą działkę, przy uwzględnieniu faktu, że liczba działek znacznie przewyższa sumę złożonych wniosków (średnio w każdym dokumencie widnieje od kilku do kilkunastu działek, ale zdarzały się też wnioski, w których gospodarstwa składają się nawet z 50 (!), co przy uśrednieniu daje sumę z powodzeniem przekraczającą co najmniej 5 tys. działek do zweryfikowania). Zatem ocena wniosków, a tym samym również i obowiązek sprawdzenia każdej działki upraw spoczywa na gminie. Okres weryfikacji wniosków - skrócony do jednego miesiąca - powoduje konieczność wykonania wszystkich działań w trybie pilnym. Aby podjąć temu zadaniu w wyznaczonym czasie, jesteśmy zmuszeni oddelegować do pomocy przy ocenie wniosków pracowników innych działów.

Do Urzędu Miasta w Uniejowie



wpłynęły 373 wnioski o szacowanie szkód w uprawach rolnych. Ze względu na krótkie, odgórnie ustalone terminy kolejnych etapów postępowania, należało działać natychmiastowo, dlatego też sołtysi poinformowani o bieżącej sytuacji błyskawicznie dotarli z tą informacją do mieszkańców poszczególnych miejscowości - za co należą się im serdeczne podziękowania.

Jak wynika ze złożonych wniosków, dotknięte kłęską są zboża ozime, jare, rzepak oraz użytki zielone. Szacunkowa powierzchnia upraw, na których susza dokonała w tym roku zniszczeń wynosi ok. 4500 ha. Jak wynika z monitoringu suszy (prowadzonego przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach) objęte kłęską uprawy występują na glebach pierwszej i drugiej kategorii, które stanowią większość obszaru upraw rolnych na terenie naszej gminy. Każda z działek, które ujęto w złożonych przez właścicieli gospodarstw wniosków musi zatem zostać sprawdzona pod względem kategorii gleby.

Obecnie pracownicy Urzędu sporządzają protokoły strat. Jest

to praca, która wymaga zaangażowania czasowego - nie da się jej przy obecnych warunkach przyspieszyć. Czasu już nie ma, żeby zmieniać procedury dla tegorocznej pomocy poszkodowanym gospodarstwom, ale na pewno warto wyciągnąć wnioski z myśłą o problemach, które mogą pojawić się w przyszłości. Jednym z proponowanych rozwiązań może być powołanie w każdym województwie zespołu do spraw oceny sytuacji w rolnictwie na jego terenie. W kompetencjach takiego zespołu znajdowałyby się między innymi weryfikacja klas gruntów rolnych na terenach województwa podług możliwości wypłaty dofinansowania dla poszkodowanych rolników. Praca takiego zespołu byłaby jak najbardziej wskazana, gdyż odciążałaby same gminy, które nie posiadają zasobów pracowniczych do dokonywania szczegółowych klasyfikacji i ich ocen. Dodatkowo przemawia za tym fakt, że środki przeznaczone na wsparcie rolników pochodzą ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i także przez nią będą wypłacane.

Konkuruje z supermarketem

Poddębice - Moje warzywa i owoce muszą być lepsze, niż to co jest sprzedawane w Polomarkecie - mówi z uśmiechem Józef Sygula.

Rolnik, pomimo olbrzymiej konkurencji w postaci supermarketu stojącego naprzeciwko jego kramu, wciąż walczy o klientów.

- Łatwo nie jest. Liczę głównie na stałych klientów. Staram się, aby ceny były mniejsze niż w supermarkiecie. Ale jak tam zastępują super promocje, to niestety ja już wiele zrobić nie mogę. Zaletą takich sklepów jest to, że klienci robią tam wszechstronne zakupy. Nie kupują tylko warzyw, czy owoców. A u mnie na stoisku towar niezbyt urozmaicony, ale za to zdrowy, niepryskany - zachwala gospodarz.

Pan Józef zdradza, że do miasta przyjeżdża handlować już od



ćwierć wieku.

- Cieszy mnie, jak usłyszę od klienta, że takich dobrych pomidorów jeszcze nie jadł. Dość często ludzie mi mówią, że wcześniej kupowali warzywa czy owoce w supermarkiecie a teraz przychodzą do mnie. Dlatego jeszcze tutaj jestem i dopóki tylko zdrowie pozwoli będę sprzedawał swoje pomidorki, kartofle, cebule, jabłka, czy też sliwki.

(ps)

STATEK ARGONAUTÓW	IRONIA, SZYDERSTWO	URZĘDNIK ŚCIAGAJĄCY NALEŻNOŚCI PIENIĘŻNE	NICPOŃ, ANANAS	JEDEN Z ARGONAUTÓW; WYRAZ MOŻNA UŁOŻYĆ Z NASTĘPUJĄCYCH LITER: A, D, I, S	TYP MIERZEI	CZEKA JANINA
	MIASTO W NIEMCZECH				ŁADUNEK Z SAMOLOTU	MIASTO W IRLANDII POŁOŻONEJ
		ŻONA GAZDY		17	4	8
ZWIERZĘ W PASKI				KOŃ POCIAGOWY, MAŚCI KASZTANOWATEJ, GNIADEJ LUB DERESZOWATEJ PSOTNY CHŁOPIEC		16
		MIĘSCOWOŚĆ W POWIECIE PRZEMYSKIM				19
CZŁOWIEK NIC NIE ZNACZĄCY	1			DAWNY MISTRZ ŚWIATA W SZACHACH	WARUNKOWY LUB ZĘBATY	KONTROLER JAKOŚCI WYROBÓW
WALET KIEROWY	15	PSEUDONIM S. MACKIEWICZA NACZYNIĘ DO OWOCÓW				5
ZNISZCZENIE CZEGOŚ OGNIEM	NAPAD WŚCIEKŁOŚCI	9	ALI Z BEJRUTU	SŁODKA DZIUPŁA	CZYN WSPA- NIAKOMYŚLNY	13
ARIZONA				KAPITAN "NAUTILUSA"	14	IMIĘ ORZESZKO- WEJ
GROMADA LUDZI	12				10	3
				BRAT LECHA I CZECHA		CAŁKOWITE ZANURZENIE SIĘ
IMIĘ CHACZA- TURIANA					PRZEDNIA STRONA GŁOWY LUDZKIEJ	7
BRĄK SIŁ FIZYCZNYCH	11			6		
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	

UŚMIECHNIJ SIĘ

* Przychodzi baba do lekarza:
- Witam! Co pani najbardziej doku-
cza?
- Mąż, ale ja do pana doktora w
innej sprawie. * * *

* Żołnierz pisze telegram do swojej
dziewczyny:
- Jak będę mógł to przyjadę na sobotę.
Dziewczyna mu odpisuje:
- Przyjedź, będziesz mógł. * * *

* W Warszawie postanowiono zorganizować konkurs
na wzorcowy budynek "bez barier".
Komisja stwierdziła, że takim, najlepiej spełniającym
wymogi konkursu budynkiem, jest Sejm. W uzasad-
nieniu podała, że nie ma takiego stopnia upośledze-
nia, który uniemożliwiłby dostanie się tam! * * *

* Wnucio wysłała babci paczkę z wojska. Babcia otwie-
ra paczkę, patrzy - granat, a obok list...
- Kochana babciu, jak pociągniesz za kółeczko, dosta-
nę trzy dni przepustki. * * *

* Mąż mówi do żony:
- Nie twierdź, kochanie, że twoja mama źle gotuje,
ale zaczynam rozumieć dlaczego twoja rodzina modli
się przed obiadem! * * *

* Podczas zbiórki kompanii kapral mówi do żołnierzy:
- Ci, co znają się na muzyce - wystąp!
Z szeregu występuje czterech.
- Pójdziecie do kapitana. Trzeba mu wnieść pianino
na ósme piętro. * * *

* Jasio przychodzi po dwudniowej nieobecności w
szkole, a pani pyta:
- Jasio dlaczego wczoraj nie byłeś w szkole?
- Musiałem prowadzić krowę do byka!
- A nie mógł tego zrobić ojciec?
- Nie proszę pani, to musiał zrobić byk!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 299: Kto idzie, dojść musi.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

ZUPA Z KUREK

Składniki:
20 dag kurek
2 ziemniaki
1 cebula
po 1 łyżce posiekanej natki pie-
truszki, szczypiorku i koperku
pół litra bulionu grzybowego (np.
z kostki)
1 łyżka mąki
sól, pieprz
1 łyżka masła
1 łyżka oleju (z pestek winogron)
2 łyżki gęstej kwaśnej śmietany
18%

Etapy przygotowania: Kurki wy-
plukać i pokroić na mniejsze kawałki.
Cebulę i ziemniaki pokroić w kostkę.
Rozgrzać olej i masło w szerokim rondlu,
wrzucić cebulę, ziemniaki oraz pietrusz-
kę, szczypiorek i koperek, przesmażyć,
dodać kurki, lekko posolić i popieprzyć.
Smażyć aż wyparuje sok, który puszczą
grzyby. Oprószyć mąką, wymieszać.
Wlać do rondla gorący bulion grzybo-
wy i gotować na małym ogniu ok. pół
godziny, aż ziemniaki będą miękkie.
Uzupełniać gorącą wodą, gdy zupa
będzie bardzo gęstnieć. Zahartować
śmietanę, wymieszać z zupą, ewentual-
nie doprawić jeszcze solą i pieprzem;
ale uważaj! bardzo ostrożnie z solą, bo
kurki, cebula i zioła mają ostry smak,
bulion jest też dość słony, łatwo tu o
przesolenie.

KURCZAK W SOSIE SEROWYM

Składniki:
3/4 kg piersi kurczaka
10 dag sera pleśniowego (typu rokopół,
lazur)
1 łyżka masła
2 łyżki oleju

Etapy przygotowania: Umyte i osu-
szone mięso pokrój na kostkę o boku
około 2 cm. Obrany czosnek pokrój na
cienkie plasterki. Ser pokrój na drobną
kostkę. Natkę drobno posiekaj. Na patelni
rozgrzej masło z olejem. Dodaj mięso i
smaż na średnim (bardziej mniejszym niż
większym ogniu) często mieszając przez
minutę. Dodaj czosnek i smaż, aż mięso
z wszystkich stron zmieni kolor i zacznie
się lekko rumienić - ale tylko zacznie - to

znak, że w środku już nie jest surowe.
Dodaj śmietankę i ser. Wymieszaj, by
kawałki sera pływały w śmietance.
Trzymaj na małym ogniu, cały czas
mieszaj, aż ser się rozpuści. Dodaj natkę
i dopraw pieprzem (oraz solą, jeśli tego
będziesz potrzebować). Wymieszaj i
od razu podawaj. Świetnie smakuje z
ryżem, makaronem, kuskusem, kaszą
jęczmienną lub jagłaną.

**CIASTO JOGURTOWE ZE ŚLIWKĄ-
MI W CZEKOLADZIE**

Składniki:
2 szklanki mąki pszennej (ok. 30 dag)
1/2 szklanki cukru (ok. 10 dag)
1/2 szklanki jogurtu greckiego (ok.
125 ml)
1/2 szklanki oleju roślinnego (ok. 125
ml)
6 śliwek w czekoladzie
3 jajka
2 łyżki kakao
1 łyżka masła
2 łyżeczki proszku do pieczenia
1/2 łyżeczki soli

Etapy przygotowania: Piekarnik na-
grzej do 180 stopni. W misce połącz

suche składniki - mąkę, cukier, proszek
do pieczenia, kakao i sól. W drugiej
misce połącz mokre składniki - jajka,
jogurt grecki, olej. Mokre składniki po-
łącz z suchymi i wymieszaj na gładką
i jednolitą masę. Prostokątną formę
na ciasto (keksówka o wymiarach 12
cm x 30 cm) wysmaruj masłem. De-
likatnie przelej do niej ciasto. Wierzch
wygładź łyżką i włóż w nie w równych
odstępach śliwki w czekoladzie. Formę
wstaw do piekarnika. Piecz ok. 50
minut do suchego patyczka. Wyjmij
z piekarnika, ostudź na kratce i pokrój
na porcje.

Lampiony nad zalewem

1 września, w ostatnią sobotę wakacji, ozorkowianie spotkali się nad zalewem miejskim, aby wypuścić na wodę lampiony szczęścia. Noc lampionów na pożegnanie wakacji, na którą od ośmiu lat zaprasza burmistrz Jacek Socha, to pełna uroku impreza, a podświetlone, wypuszczone na wodę kolorowe

lampiony symbolizują pozbycie się trosk i problemów.

Lampiony rozświetliły zalew ok. godz. 21-ej, po zachodzie słońca, natomiast kilka godzin wcześniej na dzieci, które pojawiły się nad zalewem, czekała "Fabryka zabawek", gdzie pod opieką animatorów dzieci ozdabiały zabawki, projektowały gry planszowe, tworzyły ozdoby

z makaronu, bibuły i koralików. Dużym powodzeniem cieszyła się Fotobudka, gdzie każdy mógł bezpłatnie zrobić sobie zdjęcie w fantazyjnym nakryciu głowy.

Po zmroku na wodzie pojawiły się kolorowe lampiony, ale na tym nie zakończyła się Noc Lampionów; chętni mogli bawić się dalej przy muzyce na plaży.



Proboszcz na cenzurowanym

Gm. Ozorków Pogrzeb jednego z mieszkańców podozorkowskich Maszkowic stał się powodem do oceny proboszcza parafii w Modłej. Osąd jest negatywny. Nie brakuje nieprzychylnych wypowiedzi o duchownym.

- Jesteśmy zbulwersowani - nie ukrywa mężczyzna (personalia znane redakcji), który skontaktował się z Reporterem. - W poniedziałek odbył się pogrzeb mojego sąsiada i okazało się, że nasz proboszcz nie odprawił mszy oraz nie pochował zmarłego. Musiał przyjechać ksiądz z innej parafii. Ludzie są oburzeni postawą proboszcza Bratka.

Jak usłyszeliśmy, proboszcz parafii pw. Bożego Ciała i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Modłej, miał już wcześniej wypowiadać się krytycznie do innych parafian o pochowanym w ub. poniedziałek 82-latku.

- Mówił ludziom, że go nie pochowa, bo nie chodzi do kościoła. To prawda, sąsiad do kościoła nie chodził. Ale dlatego, że narzekał na nogi, które go bolały. Był schorowanym człowiekiem, jednak w Boga wierzył. W domu miał święte obrazki, krzyż. Zresztą ostatnio rozmawialiśmy o Bogu i zawsze powtarzał, że jest wierzący - mówi mieszkaniec Maszkowic, który redakcję poprosił o zajęcie się sprawą. - Czy proboszcz

tak się powinien zachować? Większość tutaj na naszej wsi uważa, że nie. Ludzie odsuwają się od takiego kościoła. Proboszcz nie jest otwarty, krytykuje i obraża ludzi. Lekceważy ich. Powinien być skromny i pokorny, a jest wręcz odwrotnie.

Zadzwoniliśmy do proboszcza ks. Piotra Bratka.

- To jest jakaś pomyłka - usłyszeliśmy od duchownego, który w ten sposób zareagował na pytania dziennikarza o poniedziałkowy pogrzeb.

Dziennikarz nie miał szans porozmawiać z proboszczem, który szybko odłożył słuchawkę.

Zadzwoniliśmy do księdza ponownie, tłumacząc, że sprawa jest niezwykle ważna i mieszkańcy prosili redakcję o interwencję.

- Nie udzielam komentarza - powiedział duchowny, który znów odłożył słuchawkę nie dając możliwości zadania kolejnych pytań.

Mieszkańcy wsi nie wykluczają, że o zachowaniu proboszcza powiadomią kurie.

Warto dodać, że zgodnie z prawem kanonicznym katolicki pogrzeb należy się osobie, która chodziła do Kościoła i deklarowała, że wierzy w Boga. Są jednak takie sytuacje, kiedy ksiądz może odmówić pogrzebu katolickiego. Sytuacja, w której kapłan może odmówić



Dlaczego proboszcz parafii w Modłej nie chciał porozmawiać z naszym dziennikarzem?

pochówku reguluje Katechizm Kościoła Katolickiego. Istnieją trzy przypadki, kiedy ksiądz nie może

pochować po katolicku osoby. Są to: notoryczni apostości, heretycy i schizmatycy; osoby, które wybrały spalenie swojego ciała z motywów przeciwnych wierze chrześcijańskiej; inni jawni grzesznicy, którym nie można przyznać pogrzebu bez publicznego zgorszenia wiernych.

(stop)

DWORZEC SIĘ SYPIE

Ozorków Szyby, które leżą na skraju dachu, odpadają tynk, ledwo trzymające się rynny - to tylko fragment fatalnej całości. Dworzec PKP jest w coraz gorszym stanie. W każdej chwili może dojść do tragedii. W ub. tygodniu gromadka dzieci bawiła się już dworcowej ruinie.

- Patrzę na ten budynek i zastanawiam się, kiedy kolej zdecyduje się na zabezpieczenie dworca. Naprawdę wygląda to tragicznie - mówi Monika Pietrzak, z którą rozmawialiśmy przy dworcu PKP. - Nie wspomnę już nawet o planach związanych z generalnym remontem. Nasz dworzec chyba jako jedyny w regionie tak wygląda.

O komentarz prosimy ozorkowski magistrat.

„Od kilku lat miasto apeluje do PKP o remont dworca, zarówno podczas spotkań burmistrza Jacka Sochy z przedstawicielami PKP, jak i korespondencyjnie. Kilukrotnie w minionych latach padały deklaracje ze strony władz PKP o podjęciu remontu, jednak do tej pory nie zapadły żadne wiążące decyzje. W ostatnim przesłanym przez PKP piśmie z dnia 3 stycznia 2018 r., które

jest odpowiedzią na pisma burmistrza w sprawie remontu, czytamy m.in.: „... program Inwestycji Dworcowych PKP SA na lata 2016-2023, przyjęty przez Zarząd PKP, nie obejmuje dworca w Ozorkowie”.

Budynek dworca i teren wokół niego jest własnością PKP i miasto nie ma możliwości ingerencji w jego stan. Przedstawiciele PKP zdają sobie sprawę, w jakim stanie jest obiekt, ponieważ byli na miejscu i sporządzali jego inwentaryzację. Miasto może jedynie apelować do PKP o zajęcie się dworcem, natomiast nie ma możliwości prawnych, by wymóc na właścicielu obiektu przeprowadzenie działań remontowych czy zabezpieczających” - odpowiada urząd miasta.

(stop)



Do trzech razy sztuka?

31 sierpnia został ogłoszony po raz trzeci przetarg na modernizację sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Ozorkowie. Termin składania ofert mija 17 września. Dwa wcześniejsze przetargi, ogłoszone kolejno w lipcu i sierpniu, trzeba było unieważnić, ponieważ nie wpłynęła żadna oferta.

W ramach modernizacji sali zaplanowano wymianę parkietu na podłogę sportową

z nawierzchnią poliuretanową, wymianę grzejników i wyposażenie nowych grzejników w zawory termostaticzne i odpowietrzniki, wymianę drzwi na aluminiowe częściowo przeszkolone, wykonanie wentylacji sali i antresoli poprzez montaż 16 nawiewników i 4 wentylatorów dachowych oraz montaż wentylatorów nawiewnych podłogowych. W ramach modernizacji ma zostać przebudowana instalacja elektryczna.

(stop)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ozorkowie

**zaprasza:
KUP POLSKI EKOGROSZEK
WE WRZEŚNIU !**

Oryginalny polski ekogroszek luzem:

Pieklorz - Polska Grupa Górnicza KWK

Chwałowice (26 tys.kJ/kg)

— super cena we wrześniu !

SKŁAD OPAŁU OZORKÓW,

PROSTA 11 – tel. 42 717 11 11

BAZA PARZECZEW,

POŁUDNIOWA 7/9 – Tel. 519 330 856

**Oferujemy również inne sortymenty
węgla i miatu**

**EUROPEJSKIE
DNI
DZIEDZICTWA**

8-9 / 15-16.09

PROGRAM WSZYSTKICH
WYDARZEŃ: EDD.NID.PL



100 LAT
KOTOWA NIEPODLEGŁOŚĆ

Burmistrz Miasta Ozorkowa

Hufiec ZHP Ozorków

zapraszają na wystawę

100 Lat ZHP dla Niepodległej



7 września 2018 r. Godz. 17.00

Izba Historii Miasta Ozorkowa

ulica Wigury 14

Wystawa czynna do 26 października 2018 r.

Wtorek 10.00-16.00, piątek 10.00-16.00

(sobota 8 września godz. 10.00-14.00, niedziela 16 września godz. 12.00-16.00)

Wstęp wolny



To cud, że nikt nie zginął!

Ozorków Rozpędzony bus, kierowany przez 26-latkę, zjechał na przeciwny pas. Gdyby nie refleks kierowcy ciężarówki, doszłoby do czołowego zderzenia. W ostatniej chwili kierowca przewożący materiały budowlane skręcił w prawo. Ciężarówka zsunęła się z drogi i po przejechaniu kilkudziesięciu metrów zatrzymała się na drzewie.

Ozorkowska obwodnica to szczególnie niebezpieczne miejsce. Dochodzi tu do wielu kolizji i wypadków, w tym niestety również tragicznych zdarzeń.

W ub. środę na łuku drogi krajowej po raz kolejny w tym roku doszło do mroźnego krew w żyłach zdarzenia. Łatwo można sobie wyobrazić skutki wypadku, gdyby potężna ciężarówka zderzyła się z dostawczym busem.

- Od początku tego roku na obwodnicy udzielaliśmy pomocy już kilkanaście razy - mówi mł. brygadier Jarosław Jaczyński, dowódca JRG w Ozorkowie. - Jeśli

chodzi o ten ostatni wypadek, to przyjechaliśmy na miejsce pierwsi. Kierowca ciężarówki samodzielnie opuścił pojazd. Miał zakrwawioną głowę i uraz barku. Założyliśmy mu kołnierz usztywniający. Karetka pogotowia przyjechała bardzo szybko, dosłownie kilka minut po nas.

Dowódca strażaków w Ozorkowie ocenia, że akcja na obwodnicy, w której uczestniczyły wszystkie służby, przebiegła sprawnie.

- Zabezpieczyliśmy miejsce, kierowaliśmy ruchem a także sprzątaliśmy z drogi pozostałości po zderzeniu samochodów. Na tym odcinku kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność - dodaje brygadier.

To prawda. O niebezpieczeństwie

ostrzegała jeszcze kilka lat temu ustawiona tablica, tzw. „czarny punkt”.

Tablica zniknęła, niebezpieczeństwo, niestety, nie. W tym przypadku, jak ustalili policjanci, winę ponosi 26-letni kierowca busa.

- Jechał z nadmierną prędkością - słyszymy od mł. asp. Roberta Borowskiego ze zgierskiej policji.

- Kierowca nie zapanował nad busem



40-letni kierowca został przewieziony do szpitala



Do groźnego wypadku doszło na obwodnicy Ozorkowa

i uderzył bokiem w jadącą od strony Łęczycy ciężarówkę. 26-latek został ukarany mandatem karnym. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi.

Młody kierowca wyszedł z wypadku obronną ręką. Szczęśliwie uniknął obrażeń. Z kolei 40-letni kierowca

ciężarówki został przewieziony do szpitala. Jego okaleczenia są wynikiem głównie uderzenia ciężarówki w drzewo. W kabinie ciężarówki nie było pasażera. Sam jechał też kierowca busa.

tekst i fot. (stop)

KRYTYKA 500 PLUS

Ozorków Patrycja Łakomska, po 3 latach prowadzenia delikatesów przy ul. Konstytucji 3 Maja, musiała pożegnać się z biznesem. Twierdzi, że w dużej mierze odpowiedzialny za jej porażkę jest rządowy program 500 plus.

- Tak nie powinno być, że rodziny dostają pieniądze. Jeśli nasze państwo chce pomagać, to niech uruchomi na przykład bony na żywność, przybory szkolne, ubrania i tym podobne rzeczy. Dawanie żywej gotówki jest niekorzystne i bardzo często z takiej pomocy korzystają głównie dorośli a z tych pieniędzy wcale dzieci nie mają korzyści - uważa pani Patrycja.

W jaki sposób rządowy program przyczynił się do fiasza przedsiębiorczej kobiety?

- Nie tylko ja znalazłam się w podobnej sytuacji. Chodzi przede wszystkim o to, że teraz ludziom nie chce się pracować. Zaczynają kombinować. Nie jest żadną tajemnicą, że jak ktoś ma pieniądze z 500 plus a ponadto różne dodatki na dzieci, to pracą za 2 tysiące zł gardzi. Miałam kilka takich przypadków, że

potencjalne pracownice chciały się zatrudnić bez umowy, tylko po to, aby nie stracić pieniędzy z 500 plus.

P. Łakomska jest rozczulona i nie ukrywa swojej frustracji.

- Jestem z Aleksandrowa Łódzkiego i powiem szczerze, że wiązałam z Ozorkowem duże nadzieje. Niestety, rzeczywistość okazał się bardzo smutna. Spotkałam na swojej drodze pracowników, którzy zaczęli bumelować, przedłużali zwolnienia lekarskie. Dawanie kolejnych ogłoszeń o pracę nie skutkowało. Dlatego musiałam praktycznie wszystko robić sama. Nie mogłam już tak dłużej. Podjęłam decyzję, że nie będę już dalej prowadzić delikatesów.

Pani Patrycja przyznaje, że była to trudna decyzja. Tym bardziej, że ma zaciągnięte kredyty.

- Zadłużyłam się, aby rozkręcić ten interes. No, ale trudno. Jeśli będzie tragicznie, to część moich zobowiązań powinien spłacić właściciel sieci. Prowadziłam delikatesy na zasadzie franczyzy (system sprzedaży oparty na ścisłej i ciągłej współpracy pomię-



Pani Patrycja ma bardzo negatywne zdanie o 500 plus

dzy prawnie i finansowo odrębnymi i niezależnymi przedsiębiorstwami: franczyzodawcą i jego indywidualnymi franczyzobiorcami - przyp. aut.). Gorzej będzie z kredytem towarowym. Mam nadzieję, że klienci zrozumieją dlaczego musiałam podjąć decyzję o zamknięciu sklepu.

Jak się dowiedzieliśmy, delikatesy nie będą zlikwidowane. Nie wiadomo jednak, kiedy znajdzie się kolejny chętny na ich prowadzenie.

(stop)



Ciężarówka zatrzymała się na drzewie

OPK - jest zawsze blisko Ciebie

Na wakacyjne upały kranówka z Ozorkowa smakowita i zdrowa. Gasi pragnienie, chroni nasze zdrowie. Jest najlepsza, każdy kto spróbuje to powie!

OPK dostarcza dla swoich odbiorców wodę o najwyższej jakości. Nasza woda charakteryzuje się doskonałymi walorami smakowymi i klarownością tj. niską zawartością związków żelaza i manganu. Ocenę jakości wody przeznaczonej do picia weryfikują służby Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zgierzu. OPK zachęca do spożywania naszej wody, która w porównaniu z butelkowaną jest „darmowa” a przy tym smaczna i zdrowa;

Zgłaszanie awarii w zakresie wod - kan:

Stacja Uzdatniania Wody (SUW)
tel. całodobowo: 42 277 14 14.

Oczyszczalnia Ścieków we wsi Cedrowice
tel. całodobowo: 42 718 29 06.

OPK Sp. z o.o. ul. Żwirki 30
tel. całodobowo: 42 270 04 00.

OPK Sp. z o.o. ul. Żwirki 30 – ZWIŁK pokój 107 i 108,
godz. 7-15, tel. 270 04 00 nr wew. 107 lub 108.



1m³ naszej „kranówki”
to około 650 sztuk wody butelkowanej
o pojemności 1,5 l



Co jest nie tak?

Ozorków Stary chodnik przy ul. Praga wyglądał fatalnie. Wydawać by się mogło, że mieszkańcy ucieszą się z jego wymiany. Tak jednak nie jest. Komentowane są też prace związane z dodatkowymi studzienkami kanalizacji deszczowej. Skąd te kontrowersje?

- Chodzi o to, że studzienka na łuku drogi została zrobiona nie w tym miejscu. Powinna być przesunięta o jakieś 2 metry w stronę Starzyńskiego - uważa Marek Kaźmierczak, jeden z mieszkańców ul. Praga. - Zawsze na łuku drogi robiło się duże rozlewisko po większych opadach deszczu. Moim zdaniem, niewiele się zmieni z powodu złego ułożenia studzienki. No, ale zobaczmy...

Mieszkańcy zwrócili też uwagę na chodnik, który podobno nie będzie nowy.

- Dowiedziałam się, że chodnik, który nam tu położy, został zdemontowany z ul. Maszkowskiej - usłyszeliśmy od ozorkowianki. Miasto potwierdza.

„Wjazd do posesji w ul. Praga zostaną wykonane z kostki brukowej,



Pan Marek uważa, że studzienka jest w złym miejscu

natomiast chodniki z płyt, pozyskanych z ulicy Maszkowskiej. Płyty były ręcznie zdejmowane i do ponownego użytku przeznaczono te, który były w dobrym stanie - całe i bez nierówności. Wymiana płyt zamiast kostki na całej długości wynika z kwoty wskazanej w ubiegłym roku przez wnioskodawców i zabezpieczonej w budżecie miasta. W ciągu ostatniego roku bardzo droższe materiały budowlane, dlatego zabezpieczone środki pozwalają na przeprowadzenie remontu w takim zakresie.

Natomiast nowa studzienka została zainstalowana w miejscu, w którym w przypadku intensywnych

nych opadów powstawało rozlewisko” - informuje magistrat.

(stop)



Chodnik przy ulicy będzie z Maszkowskiej. Pośrodku stare słupy

Winogrona tuż pod oknami

Ozorków Rzadko się zdarza, aby z mieszkania - po otwarciu okna - można było zrywać winogrona. W tak komfortowej sytuacji jest Kamila Baranowska, lokatorka jednego z mieszkań na parterze w bloku na osiedlu „Spokojnej starości”.

Emerytka nie kryje radości z powodu sporych rozmiarów winorośli.

- Tak prawdę mówiąc, to aż tak bardzo nie dbam o ten krzaczek - mówi z uśmiechem emerytka. - Owszem, jak były upały to podlewałam winogrono. Ale to wszystko. Nie stosuję żadnych nawozów a krzew rośnie jak szalony. Trzeba przyznać, że ostatnio nasz klimat sprzyja. Jest prawie jak w jakimś śródziemnomorskim kraju.

Pani Kamila zdradza, że przybłokowe winogrona cieszą się powodzeniem nie tylko wśród lokatorów bloku.



Niczym w śródziemnomorskim kraju

- Czasami piesi się zatrzymują i z dużym zaskoczeniem patrzą na winorośl. Niektórzy próbują winogrona, które są bardzo słodkie. Zdarzyło się niedawno, że pod krzewem przysiadł bezdomny. Spytał się, czy może zjeść trochę winogron. Nie muszę chyba mówić, jaki był zadowolony - wspomina K. Baranowska.

Mieszkanica dodaje, że mały pęd winorośli kupiła 10 lat temu na rynku w Ozorkowie. Wtedy nawet nie myślała, ile zadowolenia będzie z powodu krzewu.

(stop)

INWESTYCJE W RAMACH BO

29 sierpnia komisja ds. budżetu obywatelskiego wybrała sześć spośród zgłoszonych dziewięciu projektów, które mają szansę na realizację w 2019 r. Trzy projekty, tj.: boisko do koszykówki, bajkoludkowy plac zabaw, skatepark - mini rampa zostały odrzucone, ponieważ nie spełniały kryteriów regulaminu Budżetu Obywatelskiego.

O tym, które inwestycje zgłoszone przez mieszkańców zostaną zrealizowane w przyszłym roku, zdecyduje głosowanie. Głosować mogą osoby, które są zameldowane na stałe na terenie Ozorkowa oraz w dniu głosowania mają ukończone 18 lat. Głosowanie odbywa się poprzez wpis na kartę danego zadania, której wzór jest dostępny na stronie internetowej miasta: www.umozorkow.pl oraz w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, ul. Wigury 1, 95-035 Ozorków. Głosować

można do 30.09.2018 r. i tylko na jeden projekt. W razie wyboru więcej niż jednego projektu głos będzie nieważny.

Zgłoszone projekty, zatwierdzone do głosowania przez komisję ds. BO

* Przebudowa chodników na ul. Kościelnej - w ramach inwestycji zostaną przebudowane chodniki, wjazdy do posesji, wymienione krawężniki i obrzeża. Szacowany koszt - 90 tys. zł brutto.

* Budowa chodnika oraz miejsc postojowych z kostki brukowej w ul. Liściastej - kontynuacja zadania. W ramach inwestycji powstałyby kolejne miejsca postojowe na ul. Liściastej oraz wybudowane byłyby chodniki po obu stronach jezdni i wjazdy do posesji na odcinku ul. Liściastej. Szacowany koszt - 66 tys. zł brutto.

* Plac zabaw i siłownia plenerowa na skwerku pomiędzy ul. Gębicką a Łęczycką. W ramach inwestycji ma powstać plac zabaw oraz plac sportowy

-rekreacyjny z urządzeniami siłowni plenerowej. Szacowany koszt - 60 tys. zł brutto.

* Modernizacja placu zabaw przy PM nr 4 i złobku samorządowym nr 2. W ramach projektu „Radosny i bezpieczny maluch” w ogrodzie Przedszkola Miejskiego nr 4 i Złobka Samorządowego nr 2 powstałby plac zabaw przeznaczony dla dzieci w wieku 1-3 lata. Szacowany koszt - 61.950 zł brutto.

* Wybudowanie ścieżki dla pieszych nad zalewem miejskim. W ramach inwestycji zaplanowano ścieżkę zwirową wzdłuż części brzegu zalewu miejskiego. Zostaną też zamontowane ławki i kosze na śmieci wzdłuż ścieżki. Szacowany koszt - 120 tys. zł brutto.

* Przebudowa tarasu przy PM nr 3. Zadanie polegałoby na rozbiórce starej nawierzchni tarasu i położeniu nowych płyt i obrzeży. Szacowany koszt - 24.816,50 zł brutto.

Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

RODZINNE GRILLOWANIE ZE SPOŁEM!

Warto nas odwiedzić!

Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

TERAPIA DR. BACHA: kwiaty mają energię, która leczy

Terapia esencjami kwiatowymi została opracowana przez dr. Edwarda Bacha – lekarza, homeopatę i naukowca żyjącego na przełomie XIX i XX wieku. Głęboko wierzył, że wiele chorób ma podłoże w psychice człowieka, a wewnętrzne problemy negatywnie wpływają nie tylko na samopoczucie pacjenta, ale także na jego zdrowie. Przez wiele lat szukał skutecznego lekarstwa, które oprócz ciała leczyłoby też duszę i pozwoliłoby na powrót do równowagi emocjonalnej – a tym samym powrót do zdrowia.

Krople, maść i okłady

Efekt jego poszukiwań to wyselekcjonowanie 38 esencji kwiatowych uzyskanych z dziko rosnących kwiatów. Bach wyodrębnił grupy emocjonalne, wszystkie mają podłoże lekowe. Należą do nich: samotność, brak odwagi i rozpacz, nadopiekuńczość i nadmierna troska o innych (przejawiająca się przesadnym zaangażowaniem w sprawy innych osób), strach, lęk, nadwrażliwość, niepewność, stały brak motywacji, niewystarczające zainteresowanie teraźniejszością.

Każda z grup ma przypisane odpowiednie esencje (od 3 do 8), które ułatwiają pozbycie się konkretnych emocji i pozwalają na odzyskanie kontroli nad własnym życiem. Powrót do równowagi psychicznej, zdaniem dr. Bacha, to podstawowy warunek odzyskania zdrowia. Bez tego, nawet jeżeli chwilowo zwalczymy problemy zdrowotne – z czasem ponownie powrócą, jeśli nie w dawnej, to w innej postaci. Odpowiednio połączone



esencje tworzą mieszanki, których używa się w postaci kropli, najczęściej doustnie, choć równie skuteczne są kąpiele lub okłady.

Leczy nie zapach, tylko esencja

Esencje kwiatowe wbrew pozorom nie są olejkami, wywarami czy wyciągami, lecz czystą energią uzyskaną z kwiatów. Pozyskuje się je dwoma metodami: termiczną (przez podgrzewanie) i słoneczną. Oryginalne krople wytwarzane są w londyńskim Centrum Terapii Bacha. Stamtąd – zapakowane w oryginalne szklane buteleczki z logo Centrum – trafiają do gabinetów terapii naturalnej na całym świecie.

Dla każdego inny ekstrakt

Krople, a więc mieszankę skomponowaną z kilku poszczególnych esencji, tworzy się na podstawie indy-

widualnych potrzeb konkretnej osoby. Aby były skuteczne, powinny być ściśle dopasowane do cech charakteru. Terapeuta indywidualnie tworzy dla pacjenta nie tylko krople, ale dobiera też formę i częstotliwość ich dawkowania.

Krople pierwszej pomocy

Mimo iż za każdym razem krople dobiera się indywidualnie, dr Edward Bach sporządził tzw. krople ratunkowe, w których skład wchodzi 5 esencji: śliwa mirabelka, niecierpek, powojnik, gwiazda betlejemka i figlerek. Stosujemy je w przypadkach, gdy nie ma możliwości indywidualnego dobrania kropli dla poszczególnych osób, a także w trudnych i nagłych sytuacjach losowych, takich jak choroba czy też śmierć kogoś bliskiego, a także przy silnych stanach lękowych i napięciu emocjonalnym. Krople koją emocje i pozwalają na przeczekaanie najtrudniejszych chwil.

Maska złuszcząca do stóp

1/4 szklanki migdałów, zmieszaj z taką samą ilością płatków owsianych. Wszystko rozdrobnij w blenderze. Dodaj 3 łyżki masła i 2 łyżki miodu.

Aby zmiękczyć zrogowaciały naskórek i usunąć go możesz też wykorzystać jajko, szklankę jogurtu i tyle samo soku z cytryny. Zmieszaj składniki w dużej misce, dodaj do nich zawartość dwóch kapsułek z witaminą E. Masa będzie dość płynna, dlatego nie nakładaj jej na stopy, lecz zanurz je w niej. Możesz też zastosować na noc maskę złuszczącą wykonaną z kwasu cytrynowego i olejku pachnotowego, które mają właściwo-



ści usuwania martwego naskórka. Weź 5 łyżek jakiegokolwiek kremu z mocznikiem, dodaj do niego 4 łyżki kwasu, 2 łyżki oliwy z oliwek i kilka kropli olejku pachnotowego. Wymieszaj składniki.

KĄPIEL Z WALERIANY NA ELASTYCZNĄ SKÓRĘ I OCZYSZCZENIE PORÓW

Zagotuj w garnku litr wody. Do gotującej się wody wrzuć dwie garście suszonego korzenia waleriany i gotuj przez 30 minut, cały czas mieszając. Wyłącz i zostaw garnek na płycie na kolejne 30 minut. Po odcedzeniu wlej do wanny. Kąpiel powinna trwać pół godziny. Waleriana oczyszcza pory, dlatego jest dobrym środkiem na wypryski. Oprócz tego poprawia jędrność skóry.



PEKNIĘTE NACZYNNKO W OKU. Co robić, gdy się pojawi wylew podspojówkowy

Mimo że popękane naczynka w oku zwykle nie są przyczyną poważnych dolegliwości, wymagają konsultacji lekarskiej. Sprawdź, jak przebiega leczenie wylewu podspojówkowego i jakie są domowe sposoby na pęknięte naczynko w oku.

Diagnostyka i leczenie

Pęknięte naczynko w oku zwykle wchłania się samoistnie w ciągu 10-14 dni od pęknięcia, dlatego u większości osób nie trzeba stosować leczenia objawowego.

Osoby, które zmagają się z chorobami ogólnoustrojowymi, tj. cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym i miażdżycą, powinny dodatkowo zasięgnąć opinii lekarza prowadzącego. Wylew w obrębie białej części oka może bowiem oznaczać, że choroba podstawowa jest źle leczona. Może się zdarzyć, że krew z pękniętego naczynka nie ule-

ga samowchłonięciu. Wówczas jedynym sposobem na usunięcie wylewu jest witrektomia – zabieg chirurgiczny, który polega na usunięciu krwotoku z ciała szklistego oka. Cena tego typu zabiegu jest wysoka i wynosi ok. 6 tys. zł.

Domowe sposoby na popękane naczynko w oku

Aby wylew na powierzchni siatkówki się wchłonił, należy poprawić stan naczyń krwionośnych. W tym celu warto przyjmować leki, które wzmacniają ścianki naczyń krwionośnych, a co za tym idzie – przyspieszają resorpcję, zmniejszają ryzyko kolejnego pęknięcia naczynka w oku lub ograniczają rozmiary wylewu. Najlepiej sięgnąć po preparaty z witaminą C, rutyną i rozpuszczalne wapno.

W aptece warto kupić także sztuczne łzy (bez konserwantów), które wspomagają proces wchłaniania się krwi.



TEGO NIE RÓB!

Nie należy stosować kropli obkurczających naczynia! Przy dłuższym stosowaniu dają one efekt odwrotny do zamierzonego, tj. rozszerzają naczynia i wzmagają efekt czerwonego oka. Nie zaleca się używania kropli ze świetlikiem, okładów z rumianku, herbaty itp., gdyż mogą być przyczyną uczulenia. Osoby z pękniętym naczynkiem w oku nie powinny przyjmować aspiryny lub innych niesteroidowych leków przeciwzapalnych.

WŁAŚCIWOŚCI KAWIORU

Kawior opóźnia powstawanie zmarszczek. Ma silne właściwości odżywcze, które zawdzięcza cennym składnikom. To m.in. nienasycone kwasy tłuszczowe, które hamują utratę wody i opóźniają proces rogowacenia naskórka. Fosfolipidy odpowiadają za nawilżenie, jednocześnie przeciwdziałając utracie wody ze skóry. Fosfor zapewnia prawidłowe funkcjonowanie błon komórkowych, a witaminy A, D i E chronią przed wolnymi rodnikami. Kremy i balsamy z kawio-rem są przeznaczone przede wszystkim do pielęgnacji cery dojrzałej, ponieważ wygładzają i nawilżają, zwiększają gęstość i elastyczność skóry, redukują zmarszczki.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78**Murarz**

Umiejętność wykonywania prac budowlanych
F.U.H.P. „Dekor”
Marcin Pachliński
Ul. Mickiewicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 609-160-106
Praca u klienta

Sprzątaczką

Umiejętność sprzątania, chęć do pracy
Firma „KO-MAR”
Ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
Praca: Łęczyca, 99-100 Łęczyca,
Tel. 572 765 716
Praca w Łęczycy

Magazynier – operator wózka widłowego

Wykształcenie podstawowe, uprawnienia na wózki – operator wózka widłowego
Ceva Logistics sp. z o.o.
Ul. Sukiennicza 7
43-300 Bielsko Biala
Tel: 690-191-953
Praca w Piątku i Strykowie

Narzędziowiec

Wykształcenie zasadnicze lub średnie techniczne (ślusarz narzędziowy, mechanik lub pokrewne), doświadczenie zawodowe na stanowisku ślusarza w zakresie serwisowania i naprawiania form wtryskowych, znajomość form gorąco kanałowych
HTL – Strefa SA
Adamówek 7, 95-035 Ozorków
Tel: 24 721-92-88
Praca w Łęczycy

Agent – sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane doświadczenie zawodowe
„Społem” PSS „Mazur”
Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-82, 505-266-210

Piekarz – cukiernik

Wykształcenie podstawowe,

umiejętności wypieku bułek i chleba
PPHU „Maks” Krzysztof Zimnowłocki
Ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
Praca: Góra Św. Małgorzaty 50B
Tel: 608-028-369

Magazynier

Wykształcenie średnie, obsługa wózków widłowych
Giełda Rolna „Zola” sp. j.
Ul. Wschodnia 4
99-335 Witonia
Tel: 604-160-803

Pracownik produkcji

Chęć do pracy
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska, wymagane doświadczenie zawodowe
PPH „Gal”
Gal Włodzimierz
Ul. Polna 8
99-100 Łęczyca
Tel: 607-935-903
Praca: Witaszewice

Sprzedawca

Umiejętności handlowe, mile widziane doświadczenie w handlu
Piekarnia Antoni Wojtczak
Ul. Orzeszkowej 1
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-76

Pracownik fizyczny

Prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie
Gospodarstwo Ogrodnicze Maciej

Kowalczyk
Topola Królewska 12
99-100 Łęczyca
Tel: 530 732 304

Pomoc piekarza/pracownik fizyczny

Chęć do pracy, estetyka osobista
Piekarnia Barbara Sobczyńska
Ul. Mickiewicza 15
99-150 Grabów
Tel: 695-899-989

Operator wózków widłowych

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózki widłowe
PPHU „Kam – Pol” Import – Export Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,
Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Specjalista ds. jakości

Wykształcenie wyższe: technologia żywności, prawo jazdy kat. B, obsługa programów komputerowych, język angielski na poziomie zaawansowanym
PPHU „Kam – Pol” Import – Export Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,
Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. b, obsługa programów komputerowych, język angielski na poziomie zaawansowanym
PPHU „Kam – Pol” Import – Export Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,
Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Pracownik produkcji

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B
PPHU „Kam – Pol” Import – Export Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,

Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, badania sanitarno – epidemiologiczne
Hurta S.A.
Ul. Górnicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-25-13

Pomoc lakiernika

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętności lakiernicze, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie w zawodzie
„Darex” Dariusz Małkowski
Radzyń
99-150 Grabów
Tel: 504-159-530

Szwaczka

Umiejętność szycia
PPHU „Aneta Filipiak”
Ul. Gębicka 92A
95-035 Ozorków
Tel: 602 193 505

Kucharz

Chęć do pracy, koncentracja, doświadczenie zawodowe w zawodzie kucharza
Restauracja „Kargul”

Adam Pawlak
Ul. Ozorkowska 8
99-100 Łęczyca
Tel: 502-708-534

Kasjer – sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, praca na sklepie, aktualna książeczka sanepidowska, 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku pracy
Gram – Sadecy sp. j.
Kostrogaj 21, 09-400 Płock
Praca: ul. Dominikańska 80
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-50-14

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, chęć do pracy, uprawnienia do obsługi wózków widłowych
K – Flex Polska sp. z o.o.
Ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
Praca: Wielenin Kolonia 50 B
E – mail: praca@k-flex.pl

Pracownik produkcyjny

Chęć do pracy, mile widziany staż pracy na produkcji
K – Flex Polska sp. z o.o.
Ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
Praca: Wielenin Kolonia 50 B

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Kupię mieszkanie własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości. Tel.: 513-918-135

Sprzedam skuter „Junak” mało używany, rok prod. 2015. Tel.: 502-851-180

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322
Sprzedam młot ręczny 5kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widiś śr. 31 cm, śr. oś 32mm. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę pracowniczą 535mkw z domkiem piętrowym w Leżnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67mkw, parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy
ŁĘCZYCA, ul. Kaliska 18
tel. **507 017 833**
czynne 9:00-16:00

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines SA z siedzibą w Sopocie

KREDYTY

POŻYCZKI

LEASING

UBEZPIECZENIA

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

KOLIZJA W JANKOWIE

Gm. Łęczyca Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną zderzenia dwóch pojazdów w Jankowie na drodze W-703. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Policja apeluje do wszystkich kierujących o rozwagę i ostrożność.

28 sierpnia o godz. 7.00 policjanci łęczyckiej drogówki zostali skierowani do miejscowości Janków. Tam na skrzyżowaniu drogi W-703 z drogą powiatową zderzyły się dwa samochody osobowe. Jak ustalono, kierowca opła jadąc z kierunku Leżnicy Małej nie zastosował się do znaku „ustąp pierwszeństwa” i wjechał na skrzyżowanie, gdzie zderzył się z pojazdem marki Mazda, którym kierował 26-letni mieszkaniec



pow. łęczyckiego. Na szczęście poza rozbitymi autami nikomu nic się nie stało. Kierowcy byli trzeźwi. 32-letni kierowca opła został ukarany mandatem.

Policja apeluje do wszystkich kierujących o rozwagę i ostrożność. Stosując się do przepisów ruchu drogowego oraz zachowując szczególną ostrożność można uniknąć wypadków i kolizji.

POBIŁ I OKRADŁ

Łęczyca Najbliższe trzy miesiące w areszcie spędzi 31-letni mężczyzna podejrzany o spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz rozbój.

Policjanci z łęczyckiej komendy zatrzymali 31-letniego mieszkańca pow. łęczyckiego, który na terenie miasta zadając uderzenia pięścią spowodował obrażenia ciała u 34-letniego mężczyzny. Poszkodowany trafił do szpitala. 25 sierpnia około godz. 2.30 policjanci zostali skierowani na jedną z ulic w Łęczycy, gdzie zespół karetki pogotowia udzielał pomocy rannemu 34-latkowi. Mężczyzna miał zostać zaatakowany przez o trzy lata młodszego sprawcę, który po zadaniu ciosów uciekł. Policjanci jeszcze tego samego dnia zatrzymali agresora, który trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna w chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Dodatkowo policjanci udowodnili zatrzymanemu, że tej samej nocy dokonał rozbój. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń 39-latek około godz. 1.00 tego samego dnia, miał zostać napadnię-



ty i okradziony na terenie Łęczycy. Sprawcy to dwóch mężczyzn, którzy pobili i przewrócili go na chodnik, a następnie ukradli pieniądze, biżuterię oraz telefon komórkowy. Straty pokrzywdzony wycenił na 3800 zł. 27 sierpnia sąd na wniosek prokuratury wobec 31-letniego sprawcy zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu. Za takie przestępstwo grozi kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. Niewykluczone, że zatrzymany odpowie za swoje czyny w warunkach tak zwanej recydywy, czyli powrotu do przestępstwa.

„AKTYWNY SENIOR TO BEZPIECZNY SENIOR”

Osoby starsze bardzo często są narażone na działania ze strony przestępców i oszustów. Dlatego MSWiA ogłosiło konkurs „Aktywny senior to bezpieczny senior”, którego celem jest zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo seniorów, w szczególności w zakresie reagowania na zagrożenia.

Konkurs ogłoszony przez MSWiA polega na stworzeniu krótkiego spotu filmowego. Temat filmu musi dotyczyć reagowania na zagrożenia związane z bezpieczeństwem seniorów lub uświadamiania ich (np. przed przestępstwami, zatruciami czadem). Filmy można wysłać do 17 września 2018 r.

Konkurs skierowany jest do osób, które ukończyły 60 rok życia. Filmy tworzyć mogą m.in. osoby zrzeszone w organizacjach seniorów (np. klubach seniora), ale także np. dziadkowie razem z pełnoletnimi wnukami. Ważne, aby w każdym zespole przynajmniej połowę członków stanowili seniorzy. Filmy nagrywane w ramach konkursu mogą trwać maksymalnie dwie minuty. Na zespoły, które stworzą najlepsze prace konkursowe, czekają nagrody – kamera cyfrowa, aparat cyfrowy i miniwieża. Spoty filmowe należy przysłać na płycie CD lub DVD do 17 września 2018 r. na adres Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (ul. Stefana Batorego 5, 02-591 Warszawa, z dopiskiem „Aktywny senior to bezpieczny senior”) lub dostarczyć bezpośrednio do Biura Podawczego MSWiA (ul. Rakowiecka 2) w godz. 8:15-16:00. Do filmu należy także dołączyć wypełniony formularz zgłoszeniowy i dwa oświadczenia, które stanowią załączniki do regulaminu konkursu.

POLICJANCI Z ŁĘCZYCKIEJ KOMENDY WYRÓŻNIENI

27 sierpnia na terenie Oddziału Prewencji Policji w Łodzi odbyła się uroczysta zbiórka kadry kierowniczej garnizonu łódzkiego, w trakcie której ślubowanie złożyli nowo przyjęci policjanci. Wręczono także nagrody przyznane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendanta Głównego i Wojewódzkiego Policji funkcjonariuszom wyróżniającym się w służbie. Wśród wyróżnionych byli również policjanci z łęczyckiej komendy.

Podczas uroczystej zbiórki oprócz złożenia ślubowania przez 21 nowo przyjętych policjantów odbyło się wręczenie nagród i wyróżnień funkcjonariuszom za wzorową służbę i osiągnięte w niej wyniki. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji przy-

znał 6 nagród, Komendant Główny Policji – 8, natomiast Komendant Wojewódzki Policji nagrodził 39 funkcjonariuszy z naszego garnizonu. Wśród nagrodzonych było trzech stróżów prawa z Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy. Nagrodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z rąk I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi mł. insp. Tomasza Olczyka odebrał asp. szt. Marcin Olszewski, zaś asp. szt. Sebastian Kieliszek oraz asp. Damian Dudkiewicz otrzymali nagrody Komendanta Wojewódzkiego Policji. Wszystkim Wyróżnionym składamy serdeczne gratulacje. Mł. insp. Tomasz Olczyk pogratulował nagrodzonym, stawiając ich za wzór dla ślubujących dziś funkcjonariuszy.

Policjanci odzyskali skradziony rower

Łęczyca Policjanci z wydziału kryminalnego łęczyckiej komendy wykryli sprawców kradzieży roweru. Związek z tym przestępstwem poza 19-latkami miało dwóch nieletnich w wieku 16 i 14 lat. Jednoślądkę o wartości ponad 2000 złotych trafił już do właściciela. Za kradzież grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

28 sierpnia policjanci z łęczyckiej komendy zostali powiadomieni o kradzieży roweru wartości 2180 zł. Do zdarzenia doszło na jednej z ulic w centrum Łęczycy. Sprawcy wykorzystali brak zabezpieczenia pojazdu. Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego. Na podstawie zebranych informacji policjanci następnego dnia ustalili, że związek z tym czynem ma 19-letni mieszkaniec Łęczycy oraz 16 i 14-latek, którzy pomagali w tym przestępstwie. 29 sierpnia podczas przeszukania posesji starszego ze sprawców policjanci odnaleźli skradziony rower. Odzyskany pojazd trafił już w ręce właściciela. O losie nieletnich zadecyduje sąd rodzinny.

Michał Szpak w Poddębicach

Znany polski wokalista był gwiazdą wieczoru podczas imprezy „Cudze chwalicie swego nie znacie”. Występ Michała Szpaka z zespołem przyciągnął mnóstwo poddębiczan.

– „Cudze chwalicie swego nie znacie” było doskonałą okazją do podziękowania za podjęte działania na rzecz gminy: sołtysom, strażakom OSP, organizacjom

pozarządowym, a także wręczenia „Poddębiczanki 2018”, które w tym roku trafiły do Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia i Członka Zarządu WŁ Jolanty Zięby-Gzik – mówi Piotr Seczkowski, burmistrz Poddębic. – Walory kulinarne, artystyczne, sportowe, a także atrakcje turystyczne m.in. w postaci zrewitalizowanego pałacu i parku, pijalni wód termalnych, basenów termalnych,

Centrum Turystyki i Rekreacji to jest to, czym możemy się pochwalić,

W trakcie imprezy, którą zorganizowano dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”, na scenie wystąpiły też zespoły ludowe z Bałdrzychowa i Góry Bałdrzychowskiej, Orkiestra Dęta Poddębice, wokaliści Poddębickiego Domu Kultury i Sportu oraz mazo-retki Dalia.

Stowarzyszenia z Bałdrzychowa, Chrop, Góry Bałdrzychowskiej, Nie-wiesza i Sworawy w ramach konkursu „Poddębickie danie z ryb 2018” wykonały potrawy regionalne, a na wielkiej patelni Mariusz Szwed znany z programu MasterChef przygotował gulasz rybny.

Najmłodsi mieszkańcy bawili się na dmuchanym placu zabaw oraz z Teatrem Kubika. Burmistrz Poddębic przekazał statuetkę obecnej na uroczystości Pani Jolancie Ziębie-Gzik. Marszałek Witold Stępień otrzyma ją na uroczystej sesji.

info i fot. UM Poddębice





Można się zakochać



Gamper



SERIO MI SIĘ PODOBA TA

FONTANNA



- Niech pan zostawi paczkę pod wycieraczką



Ulało się



Jaka sztuka, tacy koneserzy



Budzisz się, a tu Twoja kobieta

bez makijażu



Ogrzewanie podłogowe



Policja szuka żartownisiów



Rzymska policja poszukuje 2 anglojęzycznych turystów, którzy w połowie sierpnia wykąpalili się w fontannie Ołtarza Ojczyzny. Jeden z mężczyzn ściągnął ostatecznie bokserki, śmiejąc się do kamery. Zachowanie turystów wywołało falę oburzenia. Włoski wicepremier Matteo Salvini napisał na Twitterze, że "będzie wiedział, jak nauczyć czegoś tych idiotów, gdy zostaną złapani i że Włochy nie są ich domową łazienką". Wiceburmistrz Rzymu Luca Bergamo powiedział, że potępia takie zachowanie i że obraża ono wszystkich Włochów, pamięć ich kraju i poległych, którym dedykowano pomnik. Ołtarz Ojczyzny jest inaczej nazywany pomnikiem Wiktora Emanuela II. W 1921 r. stał się on także Grobem Nieznanego Żołnierza. Miejscowa policja podkreśla, że incydent był nielegalny i obraźliwy. Wiceburmistrz dodaje, że mężczyznom wymierzona zostanie maksymalna przewidziana w takich okolicznościach kara.

Zabił rodzinę piłką

Anestezjolog Khaw Kim-sun, profesor Hongkońskiego Uniwersytetu Chińskiego, zabił żonę i 16-letnią córkę, wykorzystując piłkę do ćwiczeń wypełnioną tlenkiem węgla. Kobieta i jej córkę znaleziono martwe w zamkniętym samochodzie. Początkowo okoliczności te zbiły policję z pantafelu, ale później fakty zaczęły się układać w spójny i przerażający obraz. Pierwszą wskazówką była sekcja zwłok, która wykazała, że obie ofiary zmarły w wyniku zatrucia tlenkiem węgla. W bagażniku samochodu znaleziono nie- napompowaną piłkę. Naoczni świadkowie zeznali, że profesor wypełnił CO dwie piłki. Kolegom z pracy powiedział, że to sposób na rozprawienie się z królikami. Prokuratorzy ustalili, że profesor postanowił pozbyć się żony, bo miał romans, a obawiał się, że ta nie zgodzi się na rozwód.



Pstrąg też łosoś



W Chinach oficjalnie stwierdzono, że pstrąg tęczy może funkcjonować w handlu jako łosoś. Stało się tak po majowych doniesieniach Centralnej Telewizji Chińskiej, że przez lata pstrągi były oznaczane i sprzedawane jako łososie. Wg nadawcy, aż 1/3 ryb sprzedawanych w Chinach jako łososie to de facto pstrągi z prowincji Qinghai. Zamiast zakazać tej praktyki, chińska organizacja non-profit działająca pod egidą Ministerstwa Rolnictwa, orzekła, że bay ujednolicić przemysł, nazwę "łosoś" uznaje się za termin ogólny, obowiązujący w odniesieniu do wszystkich ryb z rodziny łososiowatych. Zewnętrznie pstrąg tęczy i łosoś nie są do siebie podobne, ale ich czerwone mięso trudno odróżnić. Wiadomość podana przez CCTV rozjuszyła konsumentów, którzy zaczęli podnosić, że pstrąg uchodzi za rybę bardziej podatną na zakażenie pasożytami. Jedzenie jego surowego mięsa zwiększa więc ryzyko parazytozy.